№ 46. 1861/2 Rok VIII.

TYGODNIK ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY

wydawany przez c. k. Towarzystwo gospodarczo-rolnicze Krakowskie.

Wychodzi w Krakowie raz na tydzień. Cena przedpłaty: półrocznie złr. 2 kr. 70 w. a., rocznie złr. 5 kr. 40 w. a. Na prowincij z przesyłką półrocznie złr. 3 kr. 20 w. a. rocznie złr. 6 kr. 40 w. a. Pieniądze prenumeracyjne nadsyłane być mają *franco* pocztą pod adresem: **do Redakcji Tygodnika rolniczo-przemysłowego** w Krakowie, w biórze c. k. Towarz. gosp. rolniczego, przy ulicy Szewskiéj N^er 335/6 z wyrażeniem: *pieniądze prenumeracyjne*, gdzie również adresowane być winny *franco* wszelkie zgłoszenia się przedmiotu pisma tego dotyczące. W Królestwie Polskiém przyjmują przedpłatę wszystkie Urzędy pocztowe za cenę półroczną rs. 3 kop. 8.

SPRAWOZDANIE

z posiedzeń ogólnego zgromadzenia Członków c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego Krakowskiego, odbytych w dniach 24, 25, 26 i 27 lutego 1862 roku.

POSIEDZENIE Isze

dnia 24go lutego rano.

O godzinie 9½ zrana zebrali się licznie Członkowie Towarzystwa w kościele X. X. Pijarów dla wysłuchania Mszy ś. odprawionéj przez JW. Xiędza Antoniego Rozwadowskiego Prałata katedralnego a Członka Towarzystwa: po któréj odśpiewano hymn *Veni creator*. Po przejściu do wielkiéj sali hotelu Saskiego, o godzinie 10½ rozpoczęło się posiedzenie w obecności delegowanego ze strony rządu c. k. Radcy namiestnictwa W. Józefa Medwej, pod przewodnictwem Prezesa Towarzystwa.

Na posiedzieniu tém byli obecni*):

1. *Prezes Towarzystwa* Henryk hr. Wodzicki;
2. *Wice Prezes* Franciszek Paszkowski.
3. *Czł. honor.* Michał Badeni.
4. *Czł. koresp.* Bernatowicz Karol.
5. „ Jezierski hr. Mieczysław.
6. „ Krasiński hr. Adam.
7. „ Łubieński hr. Franciszek.
8. „ Łyskowski Ignacy.
9. „ Popiel Hipolit.

Członkowie czynni:

10. Alexandrowicz Adolf.
11. Badeni Stanisław.
12. Badeni hr. Władysław.
13. Baszczewicz Kryspin.
14. Baum bar. Józef.
15. Benoë Atanazy.
16. Bielski Konstanty.
17. Biesiadecki Władysław.
18. Biesiadecki Stanisław.
19. Bobrowski hr. Ignacy.
20. Bobrowski hr. Wincenty.
21. Boczkowski Juwenal.
22. Borowski bar. Jan.
23. Brandys Wojciech.
24. Brandys Stanisław.
25. Brześciański Alexander.
26. Brześciański Sylwery.
27. Brzeziński Paweł.
28. Bzowski Kazimierz.
29. Cetnerski Wincenty.
30. Christiani Henryk.
31. Chromy Dyzma.
32. Chrzanowski Leon.
33. Chrzanowski Wojciech.
34. Chwalibóg Kornel.
35. Chwalibogowski Stanis.
36. Czajkowski Franciszek.
37. Czernicki Gustaw.
38. Czyrniański Emilian.
39. Dąmbski Władysław.
40. De la Veaux August.
41. Dębicki hr. Ludwik.
42. Dębiński Juliusz.
43. Dobrzyński Adolf.
44. Drohojowski Marcelli.
45. Drohojowski Tytus.
46. Dunikowski Jan.
47. Dzieduszycki hr. Włodzi.
48. Dzwonkowski Edward.
49. Fihauser Konrad.
50. Filek Jędrzej.
51. Fink Julian.
52. Foltański Felix.
53. Gajoch Józef.
54. Gawroński Mieczysław.
55. X. Giebultowski Stanisł.
56. Głębocki Józef.
57. Godefroi Karol.
58. Gołaszewski Leon.
59. Gołemberski Ferdynand.
60. Gorajski Alexander.
61. Gorajski August.
62. Gorczyński Adam.
63. Gorczyński Julian.
64. X. Górnicki Leopold.
65. Günther Alexander.
66. X. Guth Jan.
67. Haller Cezar.
68. Haller Henryk.
69. Haller Władysław.
70. X. Hirszberg Alojzy.
71. Homolacz Wilhelm (mł.)

*) Gdyby przypadkiem który z Szan. Członków został w tym spisie opuszczony, zechce to przypisać jedynie wielkiéj trudności sprawdzenia obecnych.

72. Horoch bar. Kalixt.
73. Horodyński Bogusław.
74. Jaroszewski Zygmunt.
75. Jastrzębski Stanisław.
76. Jastrzębski Edmund.
77. Jastrzębski Emil.
78. Jawornicki Felix.
79. Jaworski Józef.
80. Jerzmanowski Józef.
81. Jędrzejowicz Jan.
82. Jędrzejowicz Ludwik.
83. Jędrzejowicz Władysł.
84. Jordan Adolf.
85. Jordan Jędrzéj.
86. Kaczkowski Karol.
87. Kaliski Sylwester.
88. Kański Mikołaj.
89. Kellermann Antoni.
90. Kępiński Ludwik.
91. Kieszkowski Henryk.
92. Kirchmayer Julian.
93. Klobassa Karol.
94. Kobuzowski Cesław.
95. Kochanowski Jan.
96. Komar Henryk.
97. Komorowski hr. Fran.
98. Konopka Roman.
99. Konopka Józef.
100. Konopka Julian.
101. Konopka Xawery.
102. Korzeliński Seweryn.
103. Kotarski Józef.
104. Kotarski Stanisław.
105. Kruszewski Ignacy.
106. Krzyżanowski Józef.
107. Krzyszkowski Ludw.
108. Lanckoroński hr. Wik.
109. Lebowski Oswald.
110. Lewartowski bar.Fran.
111. Lewicki Władysław.
112. Leszczyński Wojciech.
113. Lgocki Kazimierz.
114. Lipczyński Ignacy.
115. Lipowski bar. Adolf.
116. Lisowiecki Antoni.
117. Łempicki Ludwik.
118. Łepkowski Józef.
119. Łuszczkiewicz Michał.
120. Dr. Majer Józef.
121. Mars Józef.
122. Meszyński Alexander.
123. Męciński hr. Cezar.
124. Mierzyński Wincenty.
125. Milieski Xawery.
126. Milieski Alfred.
127. Misiągiewicz Józef.
128. Miszewski Kazimierz.
129. Morski Felix.
130. Morstin hr. Tadeusz.
131. Muczkowski Tadeusz.
132. Mycielski hr. Felix.
133. Netrebski Jan.
134. Niedzielski Antoni.
135. Niedzielski Erazm.
136. Otowski Franciszek.
137. Paszkowski Mieczysł.
138. Pawlikowski Mieczys.
139. Petrowicz Wincenty.
140. Piasecki Józef.
141. Piekarski Ryszard.
142. Piliński Konstanty.
143. Dr. Piotrowski Gustaw.
144. Popiel Paweł.
145. Popiel Marcin.
146. Potocki hr. Adam.
147. Potocki hr. Maurycy.
148. Pruszyński Zygmunt.
149. Rej hr. Stanisław.
150. Rej hr. Mieczysław.
151. Rej hr. Władysław.
152. Rembowski Edward.
153. Rogaliński Wincenty.
154. Rogawski Karol.
155. Romer hr. Zygmunt.
156. X. Rozwadowski Ant.
157. Rutowski Klemens.
158. Dr. Sawiczewski Flor.
159. Seredyński Hipolit.
160. Serwatowski Jan.
161. Siegler v. Eberswald Henryk.
162. Skarżyński Erazm.
163. Skarszewski Żuk Faust.
164. Skarszewski Żuk Marcelli.
165. Skirliński Jan.
166. Skorupka hr. Leon.
167. Skrzyński Alexander.
168. Skrzyński Władysław.
169. X. Skrzyński Henryk.
170. Skrzyński Ignacy.
171. X. Solarczyk Jędrzéj.
172. Sołtyk hr. Henryk.
173. Sroczyński Marjan.
174. Sroczyński Wincenty.
175. Stadnicki hr. Edward.
176. Stadnicki Fortunat.
177. Studnicki Julian.
178. Starowiejski Stanisław.
179. Stojowski Eugeniusz.
180. Struszkiewicz Wincen.
181. Suchorzewski Ignacy.
182. Szlachtowski Stanisł.
183. Szmyciński Ignacy.
184. Szumańczowski Ludw.
185. Szybalski Michał.
186. Szybalski Felicjan.
187. Tański Stefan.
188. X. Textorys Leopold.
189. Trojacki Brunon.
190. Trzeciak Karol.
191. Trzecieski Franciszek.
192. Trzecieski Tytus.
193. X. Ujejski Paweł.
194. Uznański Adam.
195. Wielogłowski Walery.
196. Wiesiołowski hr. Fran.
197. Wiktor Franciszek.
198. X. Wińczowski Paweł.
199. Wisłocki Erazm.
200. Wiśniewski Konstanty.
201. Wodzicki hr. Francisz.
202. Wodzicki hr. Ludwik.
203. Wojciechowski Wiktor.
204. Wolff Wincenty.
205. Wolski Kajetan.
206. Wójcikowski Felix.
207. Wyszkowski Wincenty.
208. Zahałka Teofil.
209. Zakaszewski Celestyn.
210. Zaklika Zdzisław.
211. Zaleski Stanisław.
212. Załuski hr. Jan.
213. Zieleniewski Ludwik.
214. X. Zielewicz Damazy.
215. Zubrzycki Józef.
216. Ździeński Alexander.
217. Żeleński Stanisław.
218. Jawornicki Marcelli *Sekretarz.*

Prezes zagaił posiedzenie temi słowy:

„Witam Szanownych kolegów Tow. Rolniczego tak licznie na Zgromadzenie tegoroczne przybyłych. Cieszy się Tow. nasze wzrastającą liczbą Członków swoich, co jest dowodem, że coraz więcéj w kraju naszym jest obywateli poczuwających się do obowiązku pracowania połączonemi siłami koło spraw krajowych. Że sprawa rolnictwa jest przed wszystkiemi innemi wszędzie i przeważnie sprawą krajową, dowodzenia niepotrzebuje; ale zastanawiając się nad położeniem naszém i nad naszą przyszłością, dojść musimy do przekonania, że rolnictwo u nas ma jeszcze większą ważność, jeszcze większą doniosłość, bo ma wpływ niezaprzeczony na naszą przyszłość narodową. Ziemia jest tym punktem, na którym się opieramy, żeby działać; ziemia jest tą warownią w któréj się tak długo trzymać możemy, dopóki Opatrzność ostatniego i stanowczego swego wyroku o nas nie wypowie. Nie ma narodu na którym by się do tego stopnia sprawdzało starożytne podanie o bohaterze, którego dopóty nieprzyjaciel zwalczyć nie mógł, dopóki go od ziemi nie oderwał, a ile razy dotknął się ziemi, tyle razy odzyskiwał wszystkie swoje siły i do dalszych walk był zdolny. Bez téj podstawy, bez téj twierdzy, bez tego ożywiającego i ciągle nowych sił dodającego żywiołu, bez ziemi jednem słowem, staniemy się pamiątką historyczną świetną, ale przestaniemy być walczącą o swoje najświętsze prawa narodowością. Jeżeli więc postęp rolniczy, jeżeli gospodarczość rolnicza, jeżeli bogactwo i zamożność rolnicza zapewnia posiadanie ziemi w ręku dzisiejszych właścicieli, toć niewąt-

pliwie Tow. rolnicze będące narzędziem do osiągnięcia tego celu, ma oprócz zadania czysto materjalnego, zadanie moralne, zadanie wyższe, zadanie prawdziwie narodowe.

Jeżeli tę prawdę, panowie, wraz zemną uznajecie, to przyznacie zapewne, że jest potrzebném i użyteczném w chwili rzeczywistego rozwijania się sił i środków Towarzystwa, zastanowić się nad prawdziwém jego znaczeniem, nad rzeczywistém jego zadaniem, nad granicami jakie Towarzystwu natura jego i obowiązki względem kraju wytykają.

Jeżeli dzisiaj ośmielam się na ten rozległy przedmiot w krótkich wyrazach zwrócić waszą uwagę, to dla tego, że znajdujemy się w epoce zmian, w epoce przejścia, w której dla najbystrzejszych umysłów, to porywanych nadziejami, to wśród cierpień poddających się zwątpieniom, nieraz droga właściwa, którą iść mają, jest zamglona. I tak jedni z nas spodziewają się po Tow. rolniczém wszystkiego, drudzy nie spodziewają się niczego. Bądźmy dalecy od tych obu ostateczności, to jest od zwątpienia i od zarozumiałości. Z przeświadczeniem o naszéj ważności, możemy śmiało powiedzieć, że Tow. rolnicze składa się z żywiołów najlepszych i najszlachetniejszych kraju naszego, że jest czołem społeczeństwa naszego; przyznajmy sobie orędownictwo najważniejszych spraw krajowych, bo rolniczych, i wszystkich z nią połączonych usiłowań i czynności. Wchodzą do zakresu naszego działania często i kwestje społeczne w tak blizkim, nawet bezpośrednim stosunku z rolnictwem będące. Ale po za témi granicami leży mnóstwo zadań dla kraju naszego bardzo ważnych o których rozwiązanie napróżnoby się kusiło Towarzystwo nasze, a kusiłoby się tylko z narażeniem swojego istnienia, a w każdym razie ze zmarnowaniem sił nieodpowiednio użytych. Oprócz tego w tém ogarnianiu wszystkich interesów krajowych przez Tow. rolnicze, jest jeszcze to niebezpieczeństwo, że rozpraszalibyśmy siły nasze w różnych luźnych kierunkach, podążając do celów niejasno określonych, gdy tymczasem koncentrując siły na stale wytkięte punkta daleko większe musimy osiągnąć skutki. Zajmujmy się przedewszystkiem wyszukiwaniem celów najpraktyczniejszych, a idźmy do nich środkami które mamy w ręku. Wszak wszyscy jesteśmy tego przekonania, że należy od nas usuwać to wszystko, co pod szumną nazwą wyższych celów prowadzi do zaniedbania obowiązków blizkich, wyraźnych, ale ciężkich, których wypełnianie jest mozolne, skutek wolny, sława nierozgłośna, a nagroda we własném sumieniu i w uznaniu późniejszych pokoleń.

Najlepiéj myśl tu wyrażoną oddaje słowo powiedziane przez Prezesa byłego Tow. roln. Królestwa Polskiego: „Nie ten jest wielkim który to czyni co sam chce, „ale ten który umié to czynić co może".

Zwyczajem uświęconym od czasu od którego mamy szczęście widzieć pomiędzy nami Delegowanych od bratnich nam Towarzystw, witaliśmy naprzód delegowanych od Tow. Roln. Król. Pol. Dzisiaj wiecie wszyscy, jaki los spotkał to Towarzystwo. Jeżeli już nie możemy witać delegatów których tak serdecznie przez kilka lat przyjmowaliśmy, to zgodzicie się zapewne ze mną, że natomiast winniśmy wspomnienie byłemu Towarz. rolniczemu, jako instytucji która zaszczyt narodowi przyniosła i zaszczytne nawet miejsce na karcie historyi zajmie. Tak jest panowie, Towarzystwo rolnicze jest faktem historycznym w całém tego słowa znaczeniu, bo otworzyło pole działania dotąd odłogiem leżącym siłom, bo dowiodło że jest żywotność w narodzie naszym, bo okazało że są w narodzie naszym te cnoty i te siły bez których żadne społeczeństwo istnieć nie może, a przy których każde społeczeństwo istnieć musi. Temi cnotami, temi siłami okazanemi podczas krótkiego a świetnego istnienia Towarzystwa roln. Król. Polsk. są: zamiłowanie dobra powszechnego, chętna i bezinteresowna gotowość poświęcania mu czasu i zasobów, mądra i wytrwała praca we wszystkich do pracy powoływanych obywatelach, szczéra chęć wrócenia do prostoty i uczciwości obyczajów ojców naszych, podniesienie do godności cnót obywatelskich pracy i oszczędności, tych najsilniejszych dźwigni bogactwa krajowego. Te wszystkie zasoby moralne odkryło na jaw, wywołało Tow. rolnicze Król. Polskiego. Okazało jeszcze jednę cnotę, cnotę wielką i trudną, cnotę któréj nam uporczywie zaprzeczają oszczercy nasi, cnotę karności i posłuszeństwa, a właśnie téj cnoty karności i posłuszeństwa najświetniéj dowiodło Tow. rolnicze Król. Polskiego. Władzy, którą obywatele wybrali, byli we wszystkich zakątkach i na wszystkich krańcach i we wszystkich rozporządzeniach chętnie posłuszni, ściśle wypełniali jéj polecenia, i na głos właściwéj władzy przed żadną nie cofali się pracą. Cześć niech będzie obywatelstwu Królestwa Polskiego, cześć niech będzie obywatelom którzy Towarzystwo zawiązali, a którzy późniéj na przewodników powołani, wytrwale i zacnie na czele obywatelstwa pozostali!

Witam również w imieniu Towarzystwa naszego pierwszy raz do nas przybyłych delegowanych Tow. roln. Księstwa Poznańskiego*). Witamy ich jako dawniéj witano braci którzy na kresach Rzeczypospolitéj bronili jéj granic, całości i chwały. Wywięzują się oni z wytrwałą pracą z trudnego zadania, jakie im nieszczęsne losy na barki włożyły. Po wielu trudnościach i usiłowaniach, powiatowe Tow. rolnicze związały się w Towarzystwo centralne, a pierwszą jego myślą podać nam dłoń bratnią.

Witam wreszcie, jak od lat wielu, delegatów Tow.

*) Adolf Łączyński, Władysław Niegolewski, Jan Działyński, Franciszek Mycielski.

galicyjskiego*). My już dawno i prawie wspólnie pracujemy koło spraw naszych; jeżeli nie stanowimy jedności co do ciała, to stanowimy jedność w duchu i w dążnościach.

Zakończę te powitania uwagą nad tém, co cechuje nasze położenie i nasze obowiązki. W różnych dzielnicach kraju polskiego przeważnie rolniczego łączą nas uczucia a zbliżają nas Tow. rolnicze; niechże one z tego powodu będą przedmiotem naszéj pieczołowitości, zamiłowania i starunku o ich dobro, o ich zachowanie i o ich wzrost.“

Po tém przemówieniu, **Prezes** zwraca uwagę Zgromadzenia, iż przed dwoma laty uchwalone, a na zeszłoroczném ogólném zebraniu w życie wprowadzone obradowanie sekcjami okazało się niepraktyczném; gdyż sekcje rolna i chowu inwentarza słabo bywały uczęszczane, natomiast zaś sekcja ogólna wszystkich prawie obejmowała Członków. Że jednak istniała pod tym względem uchwała Ogólnego Zgromadzenia, Komitet zastosował się do niéj w ułożeniu tegorocznego programu; obecnie zaś stawia **wniosek**: aby nadal obrady odbywały się nie sekcjami, ale w pełném zebraniu. Zgromadzenie wniosek ten przez powstanie jednomyślnie **przyjmuje**.

Następnie zaprasza **Prezes** na sekretarzy do prowadzenia protokółów obrad Ogólnego Zebrania Członków Tow.: *Józefa Łepkowskiego* i *Marcina Popiela* na posiedzenia ranne, zaś *Dra Stanisława Biesiadeckiego* i *Stanisława Żeleńskiego* na posiedzenia wieczorne.

P. Ludwik Skrzyński delegat Towarz. Lwowskiego, wstąpiwszy na mownicę, temi przemówił słowy:

„Szanowni panowie! Stając przed wami jako delegaci od Towarzystwa Rolnicz. Lwowskiego, pierwszym jest to dla nas i najmilszym obowiązkiem złożyć Wam w imieniu tegoż Towarzystwa wyrazy braterskich uczuć i serdecznego pozdrowienia.

Gdziekolwiekbądź na ziemi polskiéj podjętą jest jaka pożyteczna około dobra powszechnego praca, wszystkim nam gorliwy brać w niéj udział. Dobroczynne bowiem skutki pracy téj nie ograniczają się do politycznych podziałów granicami, tylko tak daleko sięgają, jak daleko wiary i uczuć naszych narodowych rozszerza się panowanie. I my też przybywszy do Was nie chcemy być tylko obojętnymi świadkami rozpraw i prac Waszych, ale pragniemy serdeczny w pracach tych brać udział. Pewni bowiem jesteśmy, iż wszystko co z światłéj rady Waszéj wypłynie, będzie wspólnych nam dążności wyrazem i nie jednych tylko lecz dla wszystkich korzyścią się stanie.

Przekonanie to, iż Towarzystwa nasze wspólne mając cele i dążności, wspólnemi też siłami około urzeczywistnienia onych pracować winny, wskazuje nam potrzebę wypowiedzenia tu jak pojmujemy zadanie i stanowisko dzisiejsze Towarzystw roln. w kraju naszym. A tuszymy sobie, że te ogólne zasady, które tu stawiam jako nasze osobiste zdanie, będą także wyrazem opinji Towarzystwa, którego mamy zaszczyt być posłannikami.

Główną cechą wieku naszego, cechą która wszelkiéj działalności jego właściwe nadaje piętno, jest to silny i przyspieszony wszędzie rozwój wszech stosunków ekonomiczno-społecznych i wielki postęp w materjalnych bogactw produkcji; postęp jakiego jeszcze nigdy w żadnéj epoce dziejów świata nie było; postęp nauk i rozliczne wynalazki które postępu tego są tylko następstwem. Ułatwione i siłą pary przyspieszone komunikacje wodne i lądowe, dokonane już reformy ekonomiczne i polityczne, wszystkie te prace i zdobycze wieku naszego przeważnie wpłynęły także na wszechstronny rozwój produkcji materjalnéj. Wszystkie też niemal siły nowym tym prądem czasu podnoszone, w sferę ekonomicznéj działalności skierowane zostały. Dążność ta wieku przeważnie ekonomiczno-spekulacyjna razi pozorem materjalizmu nasze narodowe, więcéj uczuciowe usposobienia. Lecz i ten pozór za istotę rzeczy brać nam nie należy. Praca ta bowiem około spotęgowania produkcji i pomnażania bogactw, ma w rzeczy samej wyższe społeczne zadanie. Zadaniem tém jest rozszerzenie dobrego bytu pomiędzy wszystkie warstwy ludności i umożebnienie przez to powszechnéj tejże ludności oświaty i uobyczajenia. Pracując więc na polu ekonomicznem, dopełniamy także głównych warunków postępu, pracujemy pośrednio nad urzeczywistnieniem najwznioślejszych zadań wieku naszego. Otóż sądzimy Panowie, że i Towarzystwa roln. u nas nie powinny nigdy z uwagi spuszczać tego wyższego prac gospodarskich zadania, iż nie tylko zachęcać i wspierać, lecz i same według sił i możności pracować winny około rozszerzenia w kraju pomiędzy wszystkie warstwy narodu dobrego bytu i rzetelnéj oświaty.

Drugiem nie mniéj ważnem zadaniem Towarzystw naszych jest bronić w zakresie wytkniętym, środkami dozwolonemi, praw i stanowiska narodowego. Praw tych najsilniejszą podstawą jest ziemia nasza. Czuwać więc nad tem, aby ziemia ta z rąk polskich nie wyszła, aby polską pozostała, jest ich rzeczą, i powinno być pierwszym ich obowiązkiem. A że tu nie orężem, ale jedynie pracą, nauką, oszczędnością i oględnem postępowaniem odeprzeć możemy grożące nam zewsząd niebezpieczeństwa, wspierać więc wpływem swoim wszystkie w tym celu podjęte usiłowania, tak pojedyncze jak zbiorowe, winno być także Towarzystw tych głównem zadaniem.

Tak wielkie mając obowiązki do dopełnienia względem kraju i narodu, potrzeba nam utrzymywać i szanować tę naszą instytucją, która nam dopełnienie obo

*) Ludwik Skrzyński, Piotr Gross.

wiązków tych ułatwia. Nie należy przeto narażać bytu jéj na zagłady niebezpieczeństwo, choćby przez oględność tę okolicznościami nakazaną nie jedno dobre po miniętém być musiało. Siły nasze, i w szczuplejszym działając zakresie, będą mogły zawsze znakomite jeszcze przynieść narodowi korzyści.

Tak w ogólności pojmujemy zadanie i stanowisko dzisiejsze Towarzystw roln. w kraju naszym. A czyniąc to wyznanie wiary, pewni jesteśmy, iż wyrażamy tylko to co i Waszych prac, Panowie, jest normą i ostatecznym celem.

Postępując wytrwale drogą wytkniętą nam naszém obywatelskiém i narodowém stanowiskiem, da Bóg, iż dojdziemy z czasem do zamierzonych celów. A choćbyśmy ich w zupełności sami osiągnąć nie mieli, to niech nas pociesza to przekonanie, iż ulepszenie i postęp każdy jest dalszego postępu rękojmią i warunkiem, iż ziarno przez nas zasiane, jeżeli nie dla nas, to dla następców naszych upragniony przyniesie owoc. A nam Szan. Panowie uczucie spełnionéj powinności obywatelskiéj niech zawsze będzie najdroższą za podjęte prace nagrodą."

Z kolei programem wskazanéj Sekretarz Towarzystwa **Marcelli Jawornicki** odczytał następujące

SPRAWOZDANIE

z czynności Komitetu i funduszów c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego Krakowskiego za czas od 1go stycznia do ostatniego grudnia 1861 r.

Szanowne Zgromadzenie!

Od czasu zebrania naszego w początkach lutego r. z. mieliśmy Ogólne Zgromadzenie w czerwcu, w czasie wystawy Rzeszowskiéj, głównie jednakże téj tylko uroczystości poświęcone; dla tego téż dziś dopiéro przychodzi Komitet ze zdaniem sprawy z całorocznych swych czynności. W ciągu tego czasu odbył 26 posiedzeń, na których zajmował się przekazanemi mu przez Was sprawami, równie jak załatwieniem bieżących czynności Towarzystwa i innych odnoszących się do potrzeb rolnictwa krajowego, wywoływanych okolicznościami lub stosunkami z władzami rządowemi.

Stosownie do uchwały zeszłorocznego Ogólnego Zgromadzenia zajął się Komitet ułożeniem Statutu dla towarzystw filialnych, roztrząsając na kilku posiedzeniach projekta przez Komissje wypracowane. W Statucie tym na szczególnym miano względzie rozszerzenie działalności Towarzystwa pod względem potrzeb gospodarskich każdéj okolicy właściwych, niemniéj jak podanie sposobności do czynnego we wspólnéj pracy udziału tym mianowicie Członkom, którym okoliczności nie zawsze dozwalają nieść swe usługi poza dalszy obręb ich zamieszkania. Przy czém wszelako nie pominięto koniecznego a ścisłego z Komitetem centralnym związku.

Jak to już na Ogólném Zebraniu w Rzeszowie nadmieniono, Komitet wstrzymał się z przedłożeniem tego Statutu do zatwierdzenia, w oczekiwaniu właściwego rozwinięcia działań sejmu krajowego i orzeczenia na drodze prawodawczéj zmian w prawie o stowarzyszeniach; coby wiele ułatwiło i przyspieszyło uzyskanie koniecznych także w takim razie zmian w statucie Towarzystwa. Sądził przedewszystkiem Komitet, iż epoka oczekiwanych co chwila reform jest najmniéj stosowną do przedstawiania życzeń w zakresie nierozstrzygniętych jeszcze stosunków; gdyż położenie takie z natury rzeczy decyzją Władz utrudnia, i właśnie z powodu oczekiwanych zmian raczéj do odmowy skłania, co nie może być w żadnym razie dla sprawy z pożytkiem. Że przewidywania te nie były mylne, przekonywa odpowiedź udzielona w tym samym przedmiocie Towarzystwu gospodarskiemu galicyjskiemu, w któréj Ministerstwo handlu i gospodarstwa narodowego oznajmia, iż w zasadzie zgadza się zupełnie na założenie towarzystw filialnych, nawet je ze swego stanowiska za pożądane uznaje, uważając iż głównie tylko przez takie towarzystwa może się rozszerzać skuteczne działanie na polu agronomji: mimo tego zauważyło, iż teraz nie jest pora stosowna do organizowania takich filii w Galicji, z powodu nastąpić mającego rozdziału kraju, a więc niestosowności tworzenia tych filii podług teraźniejszego podziału na obwody; z powodu również iż nie jest jeszcze ostatecznie postanowionym i zakreślonym wpływ i udział reprezentacji krajowéj w sprawach kultury. Z tych powodów Ministerstwo postanowiło nie wchodzić w zaniesione doń w téj mierze żądanie, a organizacją filii odroczyć aż do czasu kiedy się usuną teraźniejsze przeszkody. Wówczas Komitet znajdzie sposobność rzecz tę podnieść na nowo.

Powyższą przeto odpowiedź uważać musi i nasz Komitet za skazówkę swego w tym przedmiocie postępowania, a z przesłaniem wygotowanego już Statutu filii stosownéj oczekiwać pory.

Stosownie do uchwały Ogólnego Zebrania tak naszego jak i Lwowskiego towarzystwa rolniczego, komissje z obu wybrane naradzić się miały nad możebném i celowi odpowiedniém zespoleniem sił tych towarzystw, dla skuteczniejszego działania w sprawach gospodarstwa ogół kraju obchodzących. Pomimo kilkakrotnych usiłowań Członków obu komisji *), zebranie

*) Z *Komit. Krak.:* Prezes hr. Wodzicki, Jł. Kruszewski, Edward hr. Stadnicki, Zyblikiewicz (zast. Jan hr. Tarnowski, Stan. Mieroszewski (zast. Lud. hr. Wodzicki). *Z Tow. Lwowskiego:* Alexander hr. Dzieduszycki, Sewer. Smarzewski, Kazimierz hr. Wodzicki, Włodzim. Cielecki, Alex. hr. Fredro (syn).

się ich na wspólną naradę na ciągłe napotykało trudności, głównie z powodu pilnego zajęcia wielu z nich to w sejmie krajowym, to w Radzie Państwa, to w Wydziale sejmowym, tak iż w końcu widział się Komitet spowodowanym przystąpić do wyboru kilku zastępców; ale i tak na termin oznaczony delegowani z Towarzystwa Lwowskiego przybyć nie mogli, a nawet mniemali, iż jeżeli z powodu różnych niespodziewanych okoliczności, pora ku temu stała się mniéj przyjazną, może na téj poniewolnéj przewłoce rzecz cała nic nie straci.— I w rzeczy saméj, jeżeli Szan. Zgromadzenie przypomnieć sobie raczy myśl kierującą jéj uchwałą zeszłoroczną, mianowicie zamieszczoną w niéj wskazówkę, iż „połączenie *moralne* obu Towarzystw rolniczych galicyjskich ma być przeprowadzone z zachowaniem autonomji Tow. roln. Krakowskiego,“— to zaprawdę chodziło więcéj o ujęcie w formę uchwały, oddawna zachowywanego zwyczaju, niż o wprowadzenie nowego trybu postępowania. To też Komitet Wasz Panowie, jak dawniéj tak i teraz, znosił się z Komitetem Lwowskim w każdéj sprawie gospodarskiéj ogólnego interesu krajowego, i nawzajem miał sobie od niego udzielane wszystkie w téj mierze ważniejsze postanowienia i podania do Władz rządowych. Jeżeli więc okoliczności nie dozwoliły dopełnić Waszego zlecenia co do formy, Komitet śmiało wyrzec może, iż je spełnił najsumienniéj co do treści.

Dalszą uchwałą Ogólnego Zgromadzenia było mianować Komissją, któraby w porozumieniu się z Komitetem Lwowskim podjęła myśl utworzenia stowarzyszenia emerytalnego dla officjalistów prywatnych. Trudne to zadanie powierzone zostało Członkom którzy już przed dwoma laty zajmowali się z polecenia Waszego tym przedmiotem*). Obszerne sprawozdanie złożone Komitetowi przez tę Komissją przekonywa, iż nie zdołała przyjść do stanowczo praktycznego rozwiązania téj kwestji, która zdaniem jéj wymaga koniecznie bardzo znacznego kapitału zakładowego, jeśli ma zapewnić wysłużonym oficjalistom, nawet przy uiszczaniu przez nich samych składek przez czas kiedy mają utrzymanie, dostatecznego na starość dla nich samych, dla ich wdów i sierot utrzymania. Ograniczyć się przeto musiała Komissja na przedłożeniu projektu stowarzyszenia ku wspieraniu oficjalistów gospodarskich, którego celem najbliższym byłoby wyjednanie posady pozbawionym jéj czasowo bez własnéj winy i udzielanie im zasiłku pieniężnego dopóki są bez miejsca; dalszym zaś celem, zawisłym od możebnego utworzenia się z czasem znaczniejszego kapitału zakładowego, udzielanie pensji wysłużonéj, jeżeli dla kalectwa lub wieku są już do służby niezdatni, i przychodzenie w pomoc wdowom po nich i sierotom. Cały swój projekt, z niektóremi zmianami, osnuła Komissja na statutach podobnych towarzystw świeżo zaprowadzonych w Szlązku pruskim i W. X. Poznańskiém. Jednocześnie zajmująca się tym przedmiotem Komissja mianowana przez Towarz. gospod. galicyjskie zażądała od Komitetu niektórych dat statystycznych, potrzebnych jéj przy ułożeniu projektu nad którym pracuje. Komitet poczyniwszy stosowne kroki do spełnienia tego żądania, pospieszył przesłać niezwłocznie Komitetowi Lwowskiemu tak najnowszy projekt naszéj Komissji, jak i wszystkie dawniejsze prace naszego Towarzystwa odnoszące się do tego przedmiotu, z prośbą o udzielenie nawzajem projektu Komissji Lwowskiéj. Z tego powodu Komitet nie chcąc przesądzać rezultatu czynności pomienionéj Komissji, uznał za stosowne wstrzymać się jeszcze od przedłożenia swéj myśli pod rozbiór i decyzją Szanownego Zgromadzenia, tém bardziéj, że już zeszłoroczna uchwała słuszne obejmowała żądanie wzajemnego porozumienia się; jeżeli bowiem projekt oczekiwany okaże się celowi odpowiednim, przyłączenie się do niego będzie nieodzowném, gdyż w tym wypadku jedno silne towarzystwo skuteczniéj działać może niż dwa oddzielne.

*) Vice-Prezes Franciszek Paszkowski, Czł. Komit. Edward hr. Stadnicki i Sekretarz Tow. Marcelli Jawornicki.

Polecenie mianowania Komissji do ułożenia projektu wydawnictwa pism dla ludu, zostało dopełnione*). Komissja wiele w téj mierze odbyła narad, i zdawała z nich częste Komitetowi sprawozdania; mimo tego wykonanie najważniejszych z przedstawionych projektów natrafiało ciągle na trudności, których usunięcia dopiero po zmianie dotychczasowéj ustawy drukowéj oczekiwać można. Pragnąc wszelako, o ile można, jakikolwiek na téj drodze krok zrobić, zwrócono uwagę na już istniejące pisma perjodyczne i dzieła dotąd wyszłe, któreby przez Towarzystwo do rozpowszechnienia między ludem sumiennie polecone być mogły. Członkowie Komissji rozebrali je między siebie, a gdy według ich zdania na pierwszeństwo pod tym względem zasługuje „Dzwonek“ od lat kilku wychodzący we Lwowie, Komitet zgłosił się do Redakcji tego pisma, z niektóremi uwagami wedle zdania Komissji, i z zapytaniem względem warunków prenumeraty w razie zamówienia znacznéj liczby exemplarzy. W tych dniach dopiero nadeszła odpowiedź, z przychylném uwzględnieniem niektórych żądań. Niezwłocznie już przeto będzie mógł Komitet, pod tym przynajmniéj względem,

*) Do Komissji téj zaproszono: Wice-Prezesa Franciszka Paszkowskiego. *Czł. Komit.*: X. Górnickiego i Waler. Wielogłowskiego, *Czł. Tow.*: Leona Chrzanowskiego, Gustawa Czernickiego, Mikołaja Kańskiego, Wład. Koziebrodzkiego, X. Henr. Skrzyńskiego, Józefa Szujskiego, Tytusa Trzecieskiego.

stanowcze przedsięwziąść kroki. Wnosiła prócz tego Komissja, aby Komitet, czy to za pośrednictwem pojedynczych Członków swoich czy téż innych osób, postarał się o rozpisanie konkursów na niektóre najpotrzebniejsze dzieła popularno-naukowe dla ludu. Komitet uznając całą ważność wniosku, nie mógł ztémwszystkiém spuszczać z uwagi, iż bezpośrednia w téj mierze interwencja Towarzystwa rolniczego, a mianowicie wydawanie sądu o dziełach treści nie należącéj do zakresu gospodarczego, byłoby zupełnie niewłaściwém: dla tego téż zgłosił się do Towarzystwa naukowego z zapytaniem, czyby nie chciało wziąść na siebie kierunku tego przedsiębiorstwa, któreby Towarzystwo rolnicze popierało wszelkiemi środkami w mocy jego będącemi. Wszakże Towarzystwo naukowe w odpowiedzi swéj oznajmiło, iż jakkolwiek myśl Komitetu wzbudza w niém najżywsze współczucie, liczne wszelako prace zbiorowe przez nie rozpoczęte (które szczegółowo wymienia) nie dozwalają mu przyjmować z dobrą wiarą jakiegobądź nowego zobowiązania. Mimo tego, usuwając się od stałego w tém przedsięwzięciu uczestnictwa, oświadcza gotowość w szczegółowych przypadkach, o ileby tego Towarzystwo rolnicze żądało, być pomocném w miarę możności radą lub udziałem.

Z gotowości téj Komitet korzystać nie omieszka, a rozpoczął obok tego rokowania w tym samym przedmiocie na innéj drodze, dające nadzieję pożądanego a może rychlejszego skutku, o których wszakże obszerniéj mówić byłoby dziś jeszcze przedwczesném. W ogóle cała ta kwestja będzie i nadal przedmiotem najusilniejszéj troskliwości Komitetu, tém potrzebniejszéj, iż skuteczne jéj rozwiązanie i dłuższego wymaga czasu i wielorakie do zwalczenia napotyka trudności.

Jeszcze na Zgromadzeniu Ogólném w lutym 1860 r. zapadła uchwała, aby Komitet wyznaczył specjalną Komissją, mającą się zająć — w porozumieniu z Komissją towarzystwa Lwowskiego — rozbiorem i przygotowaniem podania do Rządu: 1) jak urządzić najodpowiedniéj celowi instytucją ogierów rządowych; 2) jakie są środki przyjścia do krajowego zawodu dobrych koni użytkowych i roboczych; 3) w jaki sposób możnaby odpowiedniéj użyć premiów rządowych, dotychczas na nagrody dla koni podczas wyścigów obracanych.

Praca ta, wymagająca nie tylko wszechstronnego rozbioru kwestji, ale nadto koniecznych dat statystycznych, dosyć u nas trudnych do zebrania, teraz dopiero mogła być ukończoną. Referent Komissji*) Czł. Edmund Jastrzębski wydrukował własnym kosztem obszerne i gruntowne w téj mierze sprawozdanie, które złożył na stole prezydjalnym dla użytku Szan. Zgromadzenia, z wnioskiem, aby uchwalić raczyło polecenie Komitetowi naszemu porozumienia się w téj sprawie z Komitetem Lwowskim, celem skutecznego jéj u Wys. Rządu poparcia. Sprawozdanie to przesłane również zostało Komitetowi Towarzystwa gospod. galicyjskiego.

W zeszłoroczném sprawozdaniu nadmieniliśmy, iż na przedstawienie Komitetu o wydanie rozporządzenia przyznającego allewiacją podatkową w razie zniszczenia pożarem plonów już do stodół zwiezionych, Ministerstwo finansów, powołując się na rozporządzenie NPana z d. 13 maja 1843, znoszące rzeczoną allewiacją tam gdzie już stały kadaster został przeprowadzonym, oznajmiło iż nie znajduje powodu zarządzenia odmiany w tutejszym okręgu administracyjnym przepisów pod względem ulżenia podatków w razie uszkodzeń elementarnych.

Gdy mimo tego Ogólne Zgromadzenie włożyło na Komitet obowiązek dalszego jeszcze popierania téj sprawy, nie pozastawało innéj drogi jak zaniesienie w téj mierze prośby do NPana.— Przy téj sposobności starał się Komitet wybadać, ażali pobudką do istniejącego przepisu nie jest uwzględnienie możebnych szkód elementarnych przy wyrachowaniach czystego dochodu kadastralnego; przekonał się jednak iż w Galicji okoliczność ta nie ma miejsca. Gdyby zatém rozporządzenie o którém mowa pozostać miało w swéj mocy, Komitet nie zaniedba zwrócić na ten przedmiot uwagi Wydziału sejmowego, który się właśnie kwestją kadastru nader gorliwie zajmuje, a do czego dawałoby poniekąd pochop dokonane już dawniéj uwzględnienie szkód elementarnych przy oszacowaniu kadastralném w prowincjach włoskich.

Ważna ta nader dla Galicji sprawa kadastru była i w roku upłynionym przedmiotem kilkomiesięcznego pilnego zajęcia Komitetu, jak to już Panom poczęści wiadomo z licznych korrespondencji i informacji do nich w téj mierze przesyłanych. Najważniejszą jednak pod tym względem czynnością były kilkakrotne konferencje z komisarzem ministerjalnym p. Nadinspektorem Horwath, który otrzymał był polecenie sprawdzenia na miejscu zarzutów przeciw niewłaściwemu przeprowadzeniu szacunku kadastralnego w zachodnich obwodach Galicji, w memorjale naszego Towarzystwa z d. 24 marca 1860 r. podniesionych. Komissja przez

---

*) Do składu Komisji téj należeli Czł. Tow.: Benoë Atanazy, Bobrowski hr. Wincenty, Dąmbski Władysław, Dzwonkowski Edward, Potocki hr. Adam, Rosnowski Felix, Sanguszko Xże Władysław, Sapieha Xże Adam, Skrzyński Alexander, Stojowski Emil, Stojowski Eugeniusz, Wykowski Xawery, Jastrzębski Edmund sprawozdawca.

Komitet do téj sprawy powołana*), opierając się na licznie z kraju dostarczonych autentycznych dowodach, usprawiedliwiła wszystkie zarzuty w podaniu wzmiankowaném zawarte; a p. Horwath, sprawdziwszy na gruncie wszelkie przedstawione mu uciążliwości, nie wahał się uznać zupełną słuszność zażaleń. Na tém wszakże musiał się ograniczyć spółudział Komissji w téj sprawie, od którego usuwać się nie było żadnego słusznego powodu, tém bardziéj iż dowodne stwierdzenie podniesionych przez Towarzystwo w jego memorjale zarzutów było zbyt jasnym Komitetu obowiązkiem. Pomimo jednak objawionego zrazu życzenia p. Horwatha, od którego następnie odstąpił, nie poczuwano się do prawa czynienia jakichkolwiek wniosków zmierzających do poprawy całego obecnego systemu, tém mniéj do roztrząsania szczegółowych reklamacji, skoro sprawa kadastru podjętą została przez sejm krajowy, a skutkiem uchwały dnia 25 kwietnia 1861 zapadłéj, Wydział sejmowy zaniósł do NPana prośbę o wstrzymanie dalszych czynności kadastralnych, dopóki nowy w téj mierze projekt przez sejm wygotowany sankcji Najwyższéj nie uzyska.

Czynność ta wszelako Komissji z p. Horwathem nie pozostała, jak się zdaje, bez niejakiego skutku. Przez ciąg bowiem czteromiesięcznego przeszło w Galicji pobytu otrzymał p. Horwath przez pośrednictwo Komitetu poważną, i jak sam wyznał dostateczną liczbę dat odnoszących się do oszacowania kadastralnego, bo obejmującą 1716 sprawdzonych i odpowiednio zestawionych przedmiotów; a prawdopodobnie tak jego sprawozdanie złożone ministerstwu, jako też memorjał w sprawie kadastru nadesłany przez Towarzystwo gospodarskie Lwowskie, spowodowały Ministerstwo do utworzenia w jeneralnéj dyrekcji w Wiedniu naradczéj Komissji, z przybraniem mężów zaufania z Galicji, któraby na téj drodze niewłaściwości kadastru dokładnie zbadawszy, środki do usunięcia istniejących błędów przedstawiła. Ze strony Wydziału sejmowego missja ta nader ważna powierzoną została znanemu z gruntownych prac w przedmiocie kadastru p. *Kornelowi Krzeczunowiczowi*, z zachodniéj zaś Galicji powołało Ministerstwo Członka naszego Towarzystwa p. *Siegler v. Eberswald*, który już w konferencjach z p. Horwathem w Krakowie odbytych czynny brał udział.

Szanowny nasz kolega uznał za stosowne złożyć Komitetowi treściwe sprawozdanie z tych pięciotygodniowych narad Komissji, a mianowicie przedstawić główne uwagi wniesione do protokółu przez przybranych mężów zaufania, które też nawzajem Szan. Zgromadzeniu, jako nader ważne, udzielić pospieszamy.

*) Wice-Prezes Fr. Paszkowski, Kalixt Horoch, Cesław Kobuzowski, bar. Lariss, Lud. Szumańczowski, Jan Serwatowski, Leonard Serafiński, Siegler v. Eberswald, Jan hr. Załuski, Sekr. Jawornicki.

Zdanie objawione przez tych przedstawicieli interessów krajowych było:

a) Czysty dochód kadastralny Galicji zachodniéj jest w przecięciu 80 do 100% wyższy od *prowizorium*, czego powodem jakoby ma być postęp w kulturze krajowéj przez kadaster wykryty.

Według teorji instrukcji kadastralnéj, przypuszczenie to ma za sobą niejakie prawdopodobieństwo; ale zastosowane praktycznie do Galicji okazuje się czystą fikcją. Jakoż zapominać nie należy, że wielkie posiadłości, zajmujące 50% całkowitéj zagospodarowanéj przestrzeni kraju, a skutkiem przedwczesnych polityczno-ekonomicznych reform pozbawione dwóch najważniejszych czynników, kapitału i sił roboczych, mimo tego z gruntami swemi, nad miarę z tego powodu rozległemi, podciągnięte zostały pod tryb gospodarowania w gminie zwykły (Gemeindeüblich); a prócz tego, przyjąwszy kadaster wyższe pozornie dochody, wydatków przez spotęgowane gospodarstwo (Intensivwirthschaft) pomnożonych, co do paszy, nawozu i kapitału obrotowego, bynajmniéj nie uwzględnił.— Porównania z kontraktami sprzedaży i dzierżawnemi przekonywają, że w dobrze administrowanych dobrach dochody z ziemi są dziś takie same jak w czasie ustanowienia prowizorium, w wielu zaś niżéj od nich stoją.

Jeżeli przeto dzisiejszy rozkład podatków, według prowizorium 37% wynoszący, jest dla gospodarzy uciążliwym, to podniesienie go o 80 do 100% według oszacowania kadastralnego byłoby dla wielu niemożebném, a możność kraju płacenia podatków (die Steuerkraft) zostałaby zupełnie podkopaną.

b) Stosunki polityczno-ekonomiczne Galicji w porównaniu z zachodniemi prowincjami Monarchji zostały przy naradach dokładnie wyjaśnione, przy czém wykazano, iż tylko w krajach gęsto zaludnionych, gdzie przemysł, handel i dobre drogi istnieją, taka sama przestrzeń gruntu daje się coraz więcéj z korzyścią kapitałem i pracą zasilać, a tym sposobem wyższy dochód z gruntu osiągnąć; w Galicji przeciwnie, gdzie nie ma kapitału produkcyjnego, ale tylko kapitał konsumcyjny jest w obiegu, gdyż powyższych żywiołów nie dostaje, a wieśniak trybem średniowiecznym sam wszystkie swoje potrzeby wypładza, wszystkie swoje produkta sam zużywa, tylko potrzebą zmuszony szuka roboty, a za wysoką zapłatę mało uskutecznia,—w Galicji, mówię, koszta produkcji nie są w odpowiednim stosunku z cenami produktów krajowych, a nie rzadko je przewyższają.

c) Podniesiono daléj, że już czasu ustanawiania prowizorium uboższe okolice górskie w porównaniu do równin zostały w oszacowaniu przeciążone; a teraźniejszy kadaster w tenże sam błąd popadł.

d) Przytaczano również i tę okoliczność, że oszacowanie kadastralne nie przedstawia Rządowi rzeczywistéj możności kraju płacenia podatków (Steuerkraft), ale

raczéj urojoną, czysty bowiem dochód kadastralny odpowiada teraźniejszym dochodom z ziemi, a nie opiera się na cenach produktów z roku 1824, jak Patent nakazuje.

Siedliska złego szukać tu należy w zasadzie, która całą czynność kadastralną opiera na szematach, cyfrach stosunkowych, porównaniach z ościennemi prowincjami, bez względu czy te stosunkom krajowym odpowiadają; a na podstawie tych formuł układają się potem czyste dochody przy zielonym stoliku.

e) Nawet nie spełnia kadaster głównego zadania swego, t. j. aby można było na jego podstawie w całéj monarchji, według rzeczywistego dochodu, równo rozłożyć podatki. Tak np. wedle ogólnéj przestrzeni i w przecięciu wziętych wszystkich rodzajów kultury, niższa Austrja oszacowana jest 40% niżéj od zachodniéj Galicji; a jednak w pierwszéj z tych prowincji przecięciowa cena sprzedaży jednego morga wynosi 400 fl., w Galicji przeciwnie najwyżéj 50 fl.

Również w Czechach, niedawno kadastrowanéj prowincji, przecięciowy czysty dochód kadastralny z morga gruntu ornego wyliczony został na 7 fl. 56 kr. a w obwodzie Krakowskim na 3 fl. 35 kr. kiedy cena sprzedaży jednego morga w Czechach wynosi 300 do 400 fl., a w Galicji, jak powiedziano, 50 fl.

Okazuje się daléj, iż świeżo kadastrowane Węgry mniejszy opłacają podatek gruntowy od wszystkich innych prowincji, a na Tyrol pewna tylko rocznie oznaczona ryczałtowa kwota podatkowa przypada.

Zamierzonéj tedy równości opodatkowania nie znachodzimy nigdzie; zaprzeczyć się wszakże nie da faktu, iż Galicja, jako prowincja pieniężnie najuboższa, w porównaniu do zwykłéj w kraju wartości gruntu, według kadastru znacznie wyżéj od prowincji ościennych jest oszacowaną.

f) Skutkiem tego zapisano w protokóle narad następujące żądanie: Ponieważ operaty szacunkowe nie odpowiadają rzeczywistości, ale raczéj bardzo się od niéj różnią, należałoby dla W. X. Krakowskiego i zachodniéj Galicji albo wydać odpowiednie rozporządzenie do przedsięwzięcia nowego oszacowania; albo całą czynność szacowania na tak długo zawiesić, dopóki odpowiednie w téj mierze wnioski przez sejm galicyjski przedłożone nie zostaną; albo też czyste dochody kadastralne sprostować na podstawie porównania opar tego na kontraktach sprzedaży i wydzierżawienia całych majętności w ostatnich 6 leciech, któreby się zredukowały do cen z r. 1824 na podstawie mających się oznaczyć liczb stosunkowych; coby wykonała ustanowiona tym celem Komissja krajowa, z przybranemi z głosem stanowczym mężami zaufania: a tak sprostowane operaty byłyby gminom, celem reklamowania, doręczone.

g) Oświadczono się zarazem jaknajbardziéj stanowczo przeciw zamiarowi poprawiania zupełnie błędnych operatów szacunkowych na drodze reklamacji; gdyż strony interesowane nie podołają fiskalnym tendencjom urzędników kadastralnych, tém bardziéj, iż nie wielu mieszkańców kraju posiada uzdolnienie ciągłego uprzytomnienia sobie skomplikowanych czynności i wszystkich przepisów instrukcji szacunkowéj, aby wedle tego skargi swoje niezbitemi dowodami poprzeć byli w stanie.

h) Podano wreszcie do protokółu:

Ponieważ podatkujący wschodniéj Galicji — gdzie czynności szacunkowe jeszcze się odbywają — skutkiem proponowanych reform przez specjalną Komissję finansową (Immediat-Commission) i skutkiem obecnych narad mogą na ważne liczyć koncessje, z których W. X. Krakowskie i Galicja zachodnia — gdzie czynność szacunkową uważać należy za ukończoną — już korzystać nie mogą, niech przeto Wys. Rząd raczy przynajmniéj, w najgorszym razie, naznaczyć dla téj części kraju nowy termin do reklamacji, na podstawie proponowanych reform.

O ile wykazane niewłaściwości przy czynnościach kadastralnych uwzględnionemi i sprostowanemi zostaną, czas pokaże: Komitet wszelako poczuwa się zawsze do miłego obowiązku oznajmić p. Sieglerowi publiczne podziękowanie za trudy przez niego w sprawie publicznéj podjęte.

Obok kadastru, jedną z najżywotniejszych kwestji kraj obchodzących jest niewątpliwie ostateczne przeprowadzenie sprawy regulacji służebnictw. Sprawa ta poruczoną została uchwałą sejmową staraniom Wydziału krajowego. Wszelkie przeto odnoszące się do niéj objaśnienia i wnioski, licznie z kraju dostarczone, przesłał Komitet Wydziałowi do właściwego użytku.

Nie przesądzając jaką koleją pójdzie nadal załatwienie téj sprawy co do uznania roszczonych żądań, widział się wszakże Komitet spowodowanym podnieść zawczasu inną kwestją, ściśle ze sprawą służebnictw związaną, mianowicie możność ich spłacenia w danym razie obligacjami indemnizacyjnemi. Wiadomo, iż w Patencie Cesarskim z dnia 5 lipca 1853 roku (Rozdział I § 14) znajduje się postanowienie dozwalające spłacać służebnictwa albo gotowemi pieniędzmi, albo obligacjami indemnizacyjnemi, ale tylko wystawionemi na dobra mające spłacać ciążące na nich służebnictwa. Oczywista, iż ten ostatni dodatek, w Galicji przynajmniéj, znosił możebność korzystania z tego słusznie zamierzonego ułatwienia; gdyż powiększéj części kapitał indemnizacyjny użytym być musiał na spłatę zaciągniętych zobowiązań, lub na najnaglejsze potrzeby gospodarskie, skutkiem zmiany stosunku pańszczyznianego powstałe; a wreszcie początkowo tylko wydawano obligacje na imię i nazwisko właściciela z wyrażeniem

zarazem dóbr, późniéj zaś wyłącznie na imie właściciela tylko.— Dla zaradzenia téj niedogodności, rozporządzeniem ministerjalném z d. 3 grudnia 1860 dozwolono wprawdzie spłacać służebnictwa jakiemikolwiek obligacjami indemnizacyjnemi, ale tylko do wysokości tak zwanéj oktawy. Ponieważ jednak wartość służebnictwa nie ma żadnego związku z oktawą, więc i ta ulga w praktyczném zastosowaniu nie zawsze by zamierzonemu odpowiedziała celowi. W razie bowiem gdyby np. w majętności z kilku uprawnionych gromad złożonéj summa wynagrodzenia za służebnictwa przenosiła wysokość oktawy, właściciel dóbr tych spłacałby niektóre gromady obligacjami indemnizacyjnemi, o ileby ich wedle powyższego ograniczenia starczyło, a innym gromadom musiałby zapłacić gotowizną; tak iż te ostatnie otrzymałyby wynagrodzenie *al pari*, a tamte stosownie do kursu obligacji, dosyć zwykle niekorzystnego;— w każdym razie wynagrodzenie nierówne, coby nie mogło wpłynąć korzystnie ani na ustalenie trzeźwych u ludu pojęć o własności, ani na utrwalenie tyle pożądanéj dla gospodarzy wiejskich z najbliższemi sąsiadami zgody.— Komitet przeto, przedstawiwszy Wys. Ministerstwu powyższe uwagi, upraszał o zmianę dotyczących ustaw w tym duchu, iż jeżeli koniecznie pewne ograniczenie zastrzeżoném być musi, aby własnościom większym do spłaty służebnictw obowiązanym, dozwolone było spłaty takowe uiszczać w jakichkolwiek obligacjach indemnizacyjnych tutejszokrajowych, aż do wysokości otrzymanego przez te dobra za zniesione powinności poddańcze wynagrodzenia.

Wiadomo iż dekretami nadwornéj kamery z d. 31 maja 1839 i 6 grudnia 1841 dozwoloną została kupcom upoważnionym do handlowania korzeniami lub towarami mięszanemi sprzedaż słodzonych napojów spirytusowych, jako to: arak, rum, likwor, ponczowa essencja i t. d. w butelkach *opieczętowanych*, zawierających w sobie *najmniéj pół kwarty*, że więc tym kupcom wspomnionych trunków w mniejszych i nieopieczętowanych naczyniach sprzedawać nie wolno, a gdyby taki kupiec miał zamiar wspomnione trunki *szynkować*, to winien postarać się drogą odpowiednią o formalne *prawo* do szynkowania.

Otóż chciwi zysku przekupnie, opierając się jakoby na tém rozporządzeniu, a nie trudniąc się nawet częstokroć wcale handlem wyżéj wspomnianych towarów, poczęli się osiedlać w obrębie cudzéj propinacji, pod pozorem założenia fabryki słodzonych napojów spirytusowych, a rzeczywiście trudnili się pokątnym wyszynkiem ledwo osłodzonéj i czémkolwiek zafarbowanéj wódki po cenach nizkich, co znaczny przynosiło uszczerbek wysoko opodatkowanemu prawu propinacji miejscowego dziedzica.

Zanoszone z tego powodu zażalenia skłoniły zapewne Wys. Rząd do szukania środków ściślejszéj w téj mierze kontrolli, a mianowicie do określenia prawem pewnych znamion odróżniających *fabryczne* wyroby spirytusowe od gorzałki w propinacjach używanéj. Jakoż tak Izby handlowe jak i obadwa nasze Towarzystwa rolnicze wezwane zostały do udzielenia pod tym względem swego zdania.

Wszystkie przedstawienia orzekły jednozgodnie, że rum i arak nie mogą być zaliczone do fabrycznych słodzonych wyrobów spirytusowych a zatém nie mogą być podciągnięte pod rubrykę trunków o których mowa; że z drugiéj strony likwory i essencja ponczowa, zawierające w sobie 35 do 60 funtów cukru na jedno wiadro, jak są łatwe do rozeznania, tak też z powodu znacznie droższéj ceny nie mogą się spółubiegać ze zwykłą gorzałką; co się zaś tyczy tak zwanych rosolisów, za ich cechę fabryczną poczytywano stopień tęgości najmniéj 45° Trallesa (przy+12° Réaumura), a minimum cukru, które Izba handlowa Krak. oznacza na 6 funtów, Komissja zaś Towarz. Lwowskiego na $11\frac{1}{4}$ funtów, Komitet nasz podniósł do 15 funtów na jedno n. a. wiadro.

Gdy jednak dochodzenie *wewnętrznych* przymiotów tych trunków nie łatwe jest do szybkiego i doraźnego skontrollowania, wymagano ścisłego przestrzegania oznak *zewnętrznych*, jakiemi są etykiety na flaszkach i pieczątki na korkach, wskazujące z jakiéj fabryki pochodzi wyrób; przyczém wnoszono, aby bezwzględnie zabronioną była sprzedaż wyrobów tych fabryk rosolisów których znaki fabryczne nie zostały zaprotokołowane w Izbie handlowo - przemysłowéj, a więc nie dają pożądanéj rękojmi iż zadosyć czynią warunkom sumiennéj fabrykacji.

Wskazując powyższe środki kontroli, nie łudził się Komitet aby zdolne były stanowczo wszelkie nadużycia usunąć, i dla tego zdawało mu się koniecznem sięgnąć nieco głębiéj, a mianowicie zwrócić uwagę Wys. Rządu, iż dozwalanie sprzedaży trunków w obrębie cudzéj propinacji nie da się usprawiedliwić żadnemi względami potrzeby; rzeczywiście zaś osłabia dochody z prawa propinacji, przysługującego niezaprzeczenie w całéj rozciągłości dawnemu dominium, a wywołując zgubną w tym razie konkurrencją, na moralność ludu wiejskiego szkodliwy wpływ wywiera. Dla tego też Komitet w konkluzji swego przedstawienia wynurzył zdanie, iż najskuteczniejszym środkiem zapobieżenia wszelkim nadużyciom byłoby, aby Wys. Rząd udzielanie tego rodzaju koncessji na zakładanie fabryk wyrobów spirytusowych, oraz sprzedaż ich po handlach, zwłaszcza po wsiach, ile możności pod ścisłą brać rozwagę i uwzględniać miejscowe stosunki Władzom polecił, a stosując rozporządzenie dla Czech 17 listopada 1854 r. wydane, zasięganie w téj mierze wiadomości od właścicieli propinacji i zostawianie im w danym razie pierwszeństwa koniecznym uczynił wa-

runkiem: coby zresztą z Najw. patentem z d. 4 listopada 1825 i Dekretem nadwornym z 24 listopada t. r. wcale nie było w sprzeczności.

Już kilkakrotnie zdawał Komitet sprawę z kroków przedsiębranych w latach dawniejszych celem przypuszczenia własności tabularnych obwodu byłéj Rpltéj Krakowskiéj do udziału w pożyczce z Towarzystwa kredytowego Galicyjskiego. Korzystając z ogólnego zebrania tego Towarzystwa w d. 1 lipca r. z. we Lwowie, na które wezwani zostali wszyscy właściciele dóbr tabularnych Galicji i Bukowiny, z pominięciem jedynie takichże właścicieli byłéj Rpltéj Krakowskiéj, Komitet naszego Towarzystwa czuł się w obowiązku upraszać Dyrekcją pomienionego instytutu, aby przy wnioskach do zmian w Statucie, również i sprawa przyłączenia Obwodu Krakowskiego do Towarz. kredyt. galicyjskiego na zgromadzeniu tém podjętą być mogła.

Powody przez dłuższy czas za przeszkodę w téj mierze stawiane już od lat wielu usuniętemi zostały, a mianowicie:

a) odmienna podstawa opodatkowania, służąca dotąd za normę wysokości udzielanéj pożyczki, przez zaprowadzenie w Obwodzie Krakowskim od r. 1852 podatku gruntowego na podstawie kadastru;

b) odmienny zaś tryb postępowania sądowego, przez wprowadzenie w r. 1854 kodexu cywilnego i procedury sądowéj austryjackiéj.

Nie dostawało więc jeszcze tylko trzeciego warunku, t. j. rozciągnięcia na Obwód Krakowski gwarancji przyjętéj przez byłe Stany galicyjskie za dopełnienie zobowiązań Tow. kredytowego, gwarancji poręczonéj domestykalnym funduszem stanowym, do którego z mocy ustaw krajowych wszystkie realności tabularne, w miarę każdoczasowéj potrzeby, przykładać się miały obowiązek. Z powodu wszelako iż właściciele Obwodu Krakowskiego do Stanów galicyjskich nie należeli, a nawet należéć nie mogli, gdyż i sejm galicyjski przestał być od r. 1846 zwoływanym,— nie było organu którby względem rozciągnięcia rzeczonéj solidarności na Obwód Krakowski mógł był orzec, a przynajmniéj stosowny uczynić wniosek.— W téj mierze zwracał Komitet uwagę Dyrekcji, iż w Statucie Tow. kredytowego nie ma nigdzie wzmianki o bezwzględnéj solidarnéj odpowiedzialności wszystkich dóbr tabularnych, ale tylko o poręce Stanów *funduszem domestykalnym* (§ 69 *c* i § 75 *b*). Skoro zaś obecnie fundusz domestykalny i w całéj Galicji istnieć przestał, a w jego miejsce zaprowadzony został tak zwany fundusz krajowy, powstający z dodatków od podatków stałych, ktore to dodatki obywatele byłéj Rpltéj Krak. tak dobrze dziś opłacają jak i obywatele galicyjscy, a nawet w nierównie wyższym stosunku, gdyż dodatki te odnoszą się do daleko wyższych podatków wymierzonych na podstawie stałego kadastru, — oczywiście ztąd wypływa, iż wszyscy obywatele Krakowscy *faktycznie*, zarówno ze wszystkiemi właścicielami tabularnemi Galicji i Bukowiny, przyczyniają się do utworzenia owego funduszu, poręczającego między innemi i zobowiązania Tow. kredytowego; ponoszą zatém część wspólnego ciężaru, bez wzajemnych za to korzyści.— Komitet przeto wnosił, aby uwzględniając powyższe motywa, Zgromadzenie pominęło kwestją formy, a poprzestając na dziś już przez Obwód Krakowski faktycznie przyjętéj gwarancji, o ile jéj Statut wymaga, przyłączenie tego Obwodu do Tow. kredyt. galicyjskiego uchwaliło.

Z nadesłanéj wszelako przez Dyrekcją odpowiedzi powziął Komitet wiadomość, iż Ogólne Zgromadzenie uznało za stosowne w dotychczasowym Statucie tę głównie zaprawadzić zmianę, iż w miejsce dawnéj rękojmi Stanowéj *funduszem domestykalnym*, mają dziś ręczyć wszystkie realności tabularne w Galicji i na Bukowinie dodatkiem do podatków przez te dobra ponoszonym. Naturalném téj uchwały następstwém być musiało, iż rozszerzenie czynności Tow. kredyt. galic. na dobra ziemskie prywatne Obwodu Krakowskiego, księgami hypotecznemi objęte, zależném uczyniono od warunku „jeżeli prywatni właściciele dóbr ziemskich „tego Obwodu przyjmą rozszerzenie gwarancji na te „dobra, stosownie do § 1, 69 *c* i 75 *b* Ustaw Towa„rzystwa, przez Ogólne Zgromadzenie wedle dzisiej„szego stanu rzeczy zmienionych“.

Dla przeprowadzenia téj uchwały Zgromadzenie Ogólne poleciło Dyrekcji „udać się do Wys. Rządu by właścicieli prywatnych dóbr obwodu Krakowskiego do oświadczenia się w tym przedmiocie na pewien termin do Krakowa w jaknajkrótszym czasie wezwać zechciał, z tym dodatkiem, iż nieobecni uważani będą za przystępujących do uchwały obecnych“; a skoro przyjęcie gwarancji tą drogą nastąpi, „upoważniono Dyrekcją do udzielania pożyczek na hypoteki dóbr w Obwodzie Krakowskim, na zasadach ustawami Towarzystwa kredytowego postanowionych“.

Uchwały powyższe NPanu do sankcji przedłożone zostały; zanim przeto takowa nastąpi, dopełnienie powyższéj formalności, od właścicieli dóbr Obwodu Krakowskiego wymaganéj, wstrzymane być musi.

Nadmieniliśmy w zeszłoroczném sprawozdaniu, iż Komitet, w dopełnieniu uchwały Ogólnego Zgromadzenia, zaniósł był do Namiestnictwa podanie w sprawie uregulowania przepisów odnoszących się do polowania, upraszał mianowicie o wydanie urzędom powiatowym polecenia, aby Patent z d. 7 marca 1849 i rozporządzenie ministerjalne z d. 15 grudnia 1852, zawierające dostateczną przeciw nadużyciom rękojmją, ściśle były przestrzegane. W odpowiedzi na to podanie, w ciągu ubiegłego roku otrzymanéj, Namiestnic-

two zawiadomiło Komitet, iż w skutek wyższych rozporządzeń stanowcze przeprowadzenie pomienionych przepisów w Galicji zawieszone zostało do czasu ostatecznego uorganizowania gmin; z nadmienieniem wszakże, iż to bynajmniéj nie przeszkadza, aby przedmiot ten w odpowiedniéj chwili wniesionym został drogą właściwą na obrady Sejmu.

Natomiast zażądano od Komitetu opinji o projekcie do instrukcji dla przysięgłéj straży lasowéj i polowania, wypracowanym przez Wys. Ministerstwo sprawiedliwości za porozumieniem się w téj mierze z Wys. Ministerstwem Skarbu.

Po gruntowném rozważeniu przedmiotu przekonał się Komitet, że instrukcja projektowana jest tylko rozwinięciem prawa lasowego z dnia 3 grudnia 1852; a przebija w niéj raczéj troskliwość o zapobieżenie nadużyciom przepisów gospodarstwa leśnego ze strony właściciela lasu, niżeli zabezpieczenie tego ostatniego od strat, na jakie z powodu bezkarnosci nadużyć przez obcych na własności jego popełnianych, zbyt często bywa narażonym.

Komitet przeto widział się spowodowanym przedstawić, iż stosunki gospodarstwa leśnego w Galicji, bardzo odmienne od stosunków innych krajów Monarchji, osobnéj kontrolli właścicieli lasów nie usprawiedliwiają; że raczéj zaprowadzenie rozgałęzionéj w tym celu organizacji pociągnęłoby za sobą, tak dla samychże właścicieli jak i dla skarbu państwa, uciążliwe a ze wszech miar niepotrzebne koszta; że zatém instrukcja w mowie będąca byłaby dla Galicji zupełnie zbyteczną, obok istniejącéj ustawy z dnia 3 grudnia 1852, w któréj tak przepisy pod względem szanowania lasów jak i zabezpieczenia własności zupełnie są dostateczne, a zbywa im tylko na wykonaniu należytém ze strony obowiązanych do tego urzędów; że przeto polecenie właściwym organom ścisłego przestrzegania pomienionéj ustawy jak jest nader pożądaném, tak zarazem wydawanie nowéj instrukcji zupełnie uczyni niepotrzebném.— Dodano w końcu, iż gdyby zachodzić miała konieczna potrzeba dodatkowych objaśnień i instrukcji do prawa lasowego z roku 1852, czego wszakże Komitet bynajmniéj nie uznaje, w takim razie Sejm krajowy, najlepiéj potrzeb miejscowych świadomy, najwłaściwiéj bezwątpienia w téj mierze rozstrzygnąć zdoła.

Nadmieniliśmy w zeszłoroczném sprawozdaniu o zaniesioném przez Komitet podaniu względom ułatwień przy zakupnie wody słonéj dla bydła. W jesieni ubiegłego roku otrzymaliśmy urzędowne zawiadomienie, iż krajowa Dyrekcja finansowa żądanie to przedstawiła Wys. Ministerstwu finansów z przychylném z swéj strony poparciem.

Otrzymał również Komitet zapewnienie od Przełożonego Obwodu Krakowskiego, iż droga z Liszek przez Czernichów aż do zetknięcia się jéj za Wisłą z gościńcem żwirowym nadwiślańskim w Brzeźnicy, uznaną zostanie za gościniec obwodowy, co stałe jéj utrzymanie w dobrym stanie zapewni; że zaś żądanie o zaprowadzenie biegu poczty listowéj na téj drodze przesłał p. Radca nadworny do Dyrekcji poczt we Lwowie, z przychylną z swéj strony opinją.

Towarzystwo rolnicze Wiedeńskie na Ogólném Zebraniu w styczniu r. z. jednomyślnie uchwaliło, aby jego Komitet centralny podał c. k. Ministrowi Stanu memorjał wykazujący potrzebę utworzenia przy Ministerstwie handlu i gospodarstwa krajowego stałego kollegium doradczego rolniczego (Beirath), a zarazem aby w téj mierze zniósł się z innemi w Austrji istniejącemi towarzystwami rolniczemi.

W wykonaniu powyższéj uchwały centralny Komitet Wiedeński przesłał Towarzystwu naszemu kopję zamierzonego memorjału, który wypowiada:

1ód iż nowo przywrócone Ministerium, jeżeli ma błogi wpływ wywierać, koniecznie w bezpośrednich stosunkach z rolnictwem, przemysłem i handlem monarchji zostawać powinno, aby potrzeby i życzenia kraju poznawać i zadosyć czynić im mogło;

2re że więc doradcze kollegia z ludzi specjalnych tak z rolnictwa jak handlu i przemysłu są nieodzownie potrzebne.

3cie że tak zwany Beirath, jako centralna rada rolnicza, utworzony być winien z delegowanych członków wszystkich towarzystw na pewien oznaczony czas do Wiednia.

4te żeby ta nowa instytucja jaknajprędzéj w życie wprowadzoną została.

Po gruntownym rozbiorze tego projektu Komitet nasz przedstawił Towarzystwu Wiedeńskiemu:

a) iż zamierzony Beirath byłby nierównie mniéj bezpośrednim reprezentantem bardzo odmiennych interesów rolniczych różnych krajów Monarchji, niż Komitety towarzystw rolniczych, z któremi Ministerium daleko skuteczniéj bezpośrednio porozumiewać się może; delegaci albowiem Towarzystw rolniczych, aby uniknąć występowania ze zdaniem czysto osobistém, albo by musieli w każdym szczegółowym wypadku zasięgać opinji tych towarzystw i wedle niéj postępować, albo téż tego rodzaju kongres rozstrzygałby większością głosów o sprawach niedokładnie lub zupełnie mu nieznanych, coby zaprawdę zamierzonemu celowi bezpośredniego porozumienia się najmniéj odpowiadało.

b) Zważywszy do tego trudność znalezienia takich reprezentantów, którzyby czas swój i trudy na

ciągły pobyt w Wiedniu poświęcić chcieli i mogli, wynikło by z tego iż delegacje w mowie będące musiałyby prawdopodobnie być poruczane w stolicy zamieszkałym płatnym rezydentom, których by z trudnością za rzeczywistych i bezpośrednich reprezentantów interesów rolniczych kraju uważać można.

c) Gdy w końcu życzeniem jest kraju, aby wyłącznie obchodzące go sprawy autonomicznie były rozstrzygane i załatwiane, co się też do interesów rolnictwa szczególniéj odnosi, Komitet nie może popierać myśli przez Towarzystwo Wiedeńskie podniesionéj, ale owszem zastrzega sobie zupełną wolność stanowczego przeciw niéj w danym razie wystąpienia.

Do ważniejszych w roku upłynionym czynności Komitetu należy bezwątpienia urządzenie Wystawy gospodarczéj w Rzeszowie.

Druga ta na prowincji Wystawa — o któréj szczegółowe sprawozdanie podaliśmy w Tygodniku, a więc go tu nie powtarzamy — odbyła się nader pomyślnie i świetnie. Zawdzięczyć to należy tak gorliwości kierującéj nią komissji, a mianowicie p. p. *Maurycemu Szymanowskiemu*, *Ludwikowi hr. Wodzickiemu*, *Janowi* i *Ludwikowi Jędrzejowiczom* i *Kazimierzowi Stęchlińskiemu*, jak i uprzejmemu współdziałaniu Władz obwodowych i miejscowych, tudzież wszystkich mieszkańców Rzeszowa, szczególniéj zaś gospodarzom obwodu Rzeszowskiego i sąsiednich, którzy nadspodziewanie czynny udział w téj uroczystości wziąść pospieszyli i Z przyjemnością nadmienić tu winniśmy, że tym razem i włościanie, nie tylko okoliczni ale nawet z stron odleglejszych, bo nawet z Sanockiego, podali Towarzystwu miłą sposobność wynagrodzenia skromnych ale nader pocieszających owoców ich zabiegliwéj staranności około chowu bydła i koni, a nawet postępu w stanie narzędzi rolniczych i sprzętów gospodarskich.

Wpływ Towarzystwa na gospodarstwa włościańskie może się stać niewątpliwie na téj drodze nader skutecznym; dla tego też Komitet nie tylko i w roku bieżącym postanowił urządzić wystawę prowincjonalną w Tarnowie, ale zarazem powziął myśl urządzania corocznie wystaw w każdym obwodzie, głównie dla ułatwienia włościanom możności brania w nich udziału. Celem dokładniejszego zbadania téj kwestji już się Komitet porozumiewał w téj mierze z niektóremi Członkami Towarzystwa w różnych obwodach zamieszkałemi, który mu też uwagi swe nadesłali: pragnąc atoli powziąść zdanie pod tym względem Szan. Zgromadzenia, pytanie odnośne zamieścił w programie rozpraw tegorocznego zebrania.

Szkoła rolnicza Czernichowska była ciągle szczególnym przedmiotem gorliwego zajęcia się Komitetu, mianowicie téż honorowego jéj Kuratora a byłego Prezesa naszego Towarzystwa p. Michała Badeniego, który pomimo nadwątlonego stanu zdrowia raczył i nadal przyjąć na siebie zwierzchni zarząd ogólnemi funduszami tego instytutu, niemniéj jak czynnego Kuratora Człon. Komitetu X. Kanonika Górnickiego i Inspektorów Czł. Komitetu Józefa Konopki i Ludwika Szumańczowskiego, którzy perjodycznie zwiedzając szkołę, czynności jéj nadzorowali i niemi kierowali. Szczegółowe sprawozdanie pod tym względem przedłożone dziś będzie Szan. Zgromadzeniu przez Kuratorję.

Stosunki nasze z innemi Towarzystwami utrzymywane zostały, oprócz ściślejszych i częstszych z Towarzystwem Lwowskiem, przez wzajemne delegacje na walne zebrania. Jakoż Towarzystwo nasze reprezentowane było na Ogólném Zebraniu Towarz. gospod. galicyjskiego we Lwowie d. 22 i następ. czerwca r. z. przez Członków *Alexandra hr. Dzieduszyckiego*, *Adama Xcia Sapiehę* i *Seweryna Korzelińskiego;* na walném zebraniu Tow. rolniczego w Królestwie Polskiem d. 24 i nast. lutego r. z. przez Czł. Komit. *Adama hr. Potockiego* i *Ludwika hr. Wodzickiego;* na zebraniu Tow. roln. Styryjskiego w d. 20 i 21 marca r. z. przez Czł. koresp. *Fr. Xaw. Hlubek*.

Nawzajem na posiedzeniu dzisiejszém reprezentują: Towarzystwo gospod. galicyjskie Czł. Komit. *Ludwik Skrzyński* i Czł. Tow. *Piotr Gross*.

Centralne Towarzystwo gospodarcze dla W. X. Poznańskiego Prezes tegoż Tow. *Adolf Łączyński*, Człon. Towarz. *Władysław Niegolewski*, *Jan hr. Działyński* i *Franciszek hr. Mycielski*.

Towarzystwo rolnicze wiedeńskie *Ludwik Szumańczowski* i *Marcelli Jawornicki*.

Towarzystwa rolnicze styryjskie i chorwacko-sławońskie *Marcelli Jawornicki*.

Rok dziewiąty z kolei pośredniczyło bióro Towarzystwa w sprzedaży i zakupnie nasion gospodarskich krajowych i zagranicznych wszelkiego rodzaju, mianowicie też roślin pastewnych, równie jak nawozów pomocniczych.

Szczegółowy wykaz téj czynności w r. 1861 obejmujący cyfrę ilości i ceny rozprzedanych nasion kładziemy poniżéj; załączona zaś w końcu tablica porównawcza z lat upłynionych świadczy o wzroście ogólnym obrotu i udowadnia że usługa ta dla gospodarzy naszych nie jest bez pożądanéj korzyści.

W roku 1861 rozprzedano nasion produkcji krajowéj.

		korcy	garncy	kwart	Złr. w. a.	centów
1.	Buraki mięszane	1	6	.	30	40
2.	„ żółte	9	.	.	230	40
3.	Esparcetta	6	.	.	42	.
4.	Isatis tinctoria (Urzet farbierski)	.	6	.	3	75
5.	Koniczyna biała	3	7	.	222	48
6.	„ czerwona	27	8	.	1779	.
7.	Kostrzewa łąkowa	.	10	.	7	68¾
8.	„ owcza	1	17	.	49	.
9.	Mięszanka Nr. I.	13	6	.	105	50
10.	„ Nr. II.	14	12	.	172	50
11.	„ Nr. III.	4	27	.	96	87½
12.	„ Nr. IV.	5	14	.	174	.
13.	Mietlica pospolita	.	6	.	9	37½
14.	Miodowa trawa	7	17	.	60	25
15.	Lisi ogon	.	16	.	16	.
16.	Rajgras francuzki	10	19	.	168	19
17.	„ włoski	1	12	.	36	.
18.	Stokłosa kletecka	.	6	.	2	25
19.	„ miękka	2	1	.	32	50
20.	Sporek	1	29	.	26	69
21.	Tymoteusz	20	10	3	607	79
	Razem . .	131	5	3	3872	63¾

Sprowadzono z zagranicy i rozprzedano.		korcy	garncy	kwart	Złr. w. a.	centów
1.	Buraki pastewne czerwone i żółte	15	30	.	510	.
2.	Kukurudza amerykańska . . .	7	26	.	293	.
3.	Lucerna francuzka	3	13	.	436	.
4.	Rajgras angielski	10	24	.	275	20
	Razem . .	37	29	.	1514	20

W ogóle rozprzedano nasion w roku 1861.	korcy	garncy	kwart	Złr. w. a.	centów
a) Krajowych	131	5	3	3872	63¾
b) Zagranicznych	37	29	.	1514	20
Razem . .	169	2	3	5386	83¾

Sprowadzono nadto nasion z zagranicy na wyłączny rachunek zamówień poczynionych przez Członków Towarzystwa w r. 1861.

Nasiona pastewne.		Ziarn	Centn.	Funt.	Łut.	Złr.	Centów
1.	Ber mysi trzcinowy (phalaris arundinacea)	.	.	50	.	28	5
	do przeniesienia . .	.	.	50	.	28	5
	z przeniesienia . .	.	.	50	.	28	5
2.	Brukiew żółta (Rutabaga) .	.	.	4	.	3	42
3.	Brukiew angielska olbrzymia	.	.	10	.	11	81
4.	Buraki pastewne olbrzymie Pohla	.	.	46	.	53	60
5.	Buraki pastewne ponad ziemią rosnące	.	.	4	.	2	14
6.	Kostrzewa wysoka (festuca elatior)	.	.	50	.	27	68
7.	„ owcza (festuca ovina)	.	2	4	.	63	36
8.	Koniczyna szwedzka (Schwedischer-Bastardklee) . . .	.	.	50	.	77	54
9.	Lisi ogon (alopecurus pratensis)	.	.	50	.	35	55
10.	Lucerna francuzka (Medicago sativa)	.	2	30	.	113	70
11.	Łubin żółty	.	3	20	.	21	98
12.	Marchew pastewna olbrzymia	.	.	12	.	11	86
13.	„ „ Altringham	.	.	2	.	1	53
14.	Mięszanka na trwałe gazony	.	.	60	.	22	40
15.	Mozga kanarkowa (phalaris canariensis)	.	.	8	.	2	47
16.	Psia trawa kupkowa (Knaulgras)	.	1	.	.	40	62
17.	Rajgras angielski	.	2	50	.	54	69
18.	Rajgras włoski	.	.	16	.	3	67
19.	Rzepa ściernianka (Halm oder Stoppelrüben) . . .	.	.	26	.	9	94
20.	Rzepak letni (Sommer-Raps)	.	1	68	.	27	74
21.	Stokłosa miękka (Bromus mollis)	.	1	.	.	26	39
22.	Trawa wiechowa łąkowa (poa pratensis)	.	.	20	.	15	70
23.	Tomka wonna (anthoxanthum odoratum)	.	.	2	.	2	50
24.	Turnips angielski	.	.	42	16	52	9
25.	Wyka zimowa angielska (Vicia sativa)	.	.	25	.	5	80
26.	Wyka ptasia (Vicia cracca)	.	.	25	.	5	80
Ogrodowizny.							
27.	Buraki ćwikłowe ciemne .	.	.	2	.	2	4
28.	Dynia centnarowa zielono-żółta	60	.	.	.	1	22
29.	Jarmuż sabaudzki (Kohl-Savoyard)	.	.	.	½	.	6
30.	Jarmuż wczesny erfurtski	.	.	.	½	.	5
31.	Kalafiory cypryjskie . . .	.	.	.	2	1	12
32.	Kalarepa wiedeńska niebieska	.	.	.	1	.	21
33.	Kalarepa wiedeńska wczesna biała	.	.	.	1	.	21
34.	Kalarepa niebieska i biała	.	.	.	1	.	8
35.	Kapusta Schweinfurtska .	.	.	.	16	13	85
36.	„ Bergrheinfeldska .	.	.	.	16	6	95
37.	„ Brunświcka .	.	.	1	.	7	.
38.	„ Ulmska centnarowa	.	.	1	.	6	24
	do przeniesienia . .	60	18	79	22	761	6

		Ziarn	Cent.	Funt.	Łutów	Złr.	Centów
	z przeniesienia . .	60	18	79	22	761	6
39.	Kapusta Hollenderska czerwona	.	.	1	.	5	85
40.	„ Czerwono - krwista (Bluthrothes) . .	.	.	.	1	.	19
41.	Melony wielkie białe . . .	.	.	.	1	.	28
42.	Melony Cantaloupe . . .	.	.	.	½	.	21
43.	Ogórki delikatne miernéj długości	.	.	.	4	.	77
44.	Korniszony	.	.	.	4	.	43
45.	Rzodkiew żółta wiedeńska letnia	.	.	.	1	.	8
46.	„ czerwona chińska	.	.	.	1	.	8
47.	Ziemniaki cebulowe saskie	.	24	85	.	96	77
	Nasiona leśne.						
48.	Nasienie modrzewia (pinus-larix)	.	.	30	10	16	81
49.	„ sosnowe	.	.	25	.	6	50
50.	„ brzozowe	.	.	16	.	3	12
	do przeniesienia . .	60	44	37	12½	892	15

		Ziarn	Cent.	Funt.	Łutów	Złr.	Centów
	z przeniesienia . .	60	44	37	12½	892	15
51.	„ olszy białéj (alnus incana)	.	.	1	.	.	98
52.	„ jodłowe (pinus abies)	.	.	2	.	.	96
	Kwiaty.						
53.	Rezeda wonna i drzewna (R. odorata et arborea) po 2 łuty	.	.	.	4	.	46
54.	Astry gatunków 8; po 100 ziarn z każdego gatunku .	800	.	.	.	1	76
55.	Lewkonie gatunków 9; po 100 ziarn z każdego gatunku	900	.	.	.	.	99
	Razem . .	1760	44	40	16½	897	30
	Nawozy pomocnicze.						
56.	Guano peruwiańskie . . .	.	12	68	.	160	4
	Razem . .	.	12	68	.	160	4

Tablica porównawcza lat.

w roku	Krajowych					Zagranicznych										Ogółem										Uwaga.
	korcy	garncy	kwart	wartość złr.	wartość cnt.	korcy	garncy	kwart	sortim.	ziarn	centr.	funtów	łutów	wartość złr.	wartość cnt.	korcy	garncy	kwart	sortim.	ziarn	cetnr.	funtów	łutów	wartość złr.	wartość cnt.	
1853	50	20	1	1030	24	5	23	2	.	.	.	.	.	241	30	56	11	3	.	.	.		.	1271	54	mon. konw.
1854	59	9	1	2585	15	2	7	3	.	.	1	15	.	141	.	61	17	2	.	.	1	15	.	2725	15	
1855	85	8	1	3368	22	21	11	3	.	.	3	3	.	733	28	106	20	.	.	.	3	3	.	4101	50	
1856	55	28	3	1667	5½	89	12	1	.	.	19	74	.	2157	19½	145	9	.	.	.	19	74	.	3824	25	
1857	100	28	2	2295	4	26	20	2	9	608	15	54	14⅞	986	11	127	17	.	9	608	15	54	14⅞	3281	15	
1858	138	19	2	2870	26	16	1	3	3	.	25	2	25	1311	40	154	21	1	3	.	25	2	25	4182	6	
1859	108	12	.	2658	6¼	18	27	2	60	.	22	79	25	1430	8	127	7	2	60	.	22	79	25	4088	14	
1860	134	30	½	2924	13	24	17	2	.	4400	85	34	23	2308	47⅔	159	15	2½	.	4400	85	5	23	5232	60⅔	wał. austr.
1861	131	5	3	3872	63¾	37	29	.	.	1760	44	40	16½	2411	50	169	2	3	.	1760	44	40	16½	6284	13¾	

W składzie wewnętrznym Towarzystwa nastąpujące zaszły zmiany:

Nowo przybyli Członkowie:

Na Członków honorowych zaproszeni:

Badeni Michał, b. Prezes Towarzystwa gospod.-roln. Krakow., wł. dóbr.

Helcel Antoni Zygmunt, Dr. praw, b. prof. Uniwer. Jagiellon. w Krakowie.

Smolka Franciszek, Dr. praw, Adwokat krajowy we Lwowie, Czł. Komitetu Tow. gosp. galicyjskiego, wł. dóbr.

Hr. Zay Karol, właśc. dóbr w Węgrzech.

Na Członków Korrespondentów przybrani:

Bernatowicz Karol, wł. dóbr w Gubernji Podolskiéj.

Jezierski hr. Mieczysław, wł. dóbr w Gubernji Wołyń.

Krasiński hr. Adam, wł. dóbr w Król. Pols.

Łubieński hr. Franciszek, wł. dóbr w Król. Pols.

Łyskowski Ignacy, właśc. dóbr Mileszew w Prusach zachodnich.

Popiel Hipolit, wł. dóbr w Król. Pols.

Na Członków czynnych:

Z Obwodu Bocheńskiego:

X. Bobek Wojciech, prob. w Szczepanowie.
Boguszewski Antoni, dzierż. Strzelec-wielkich.
X. Borkowski Felix, prob. w Jadownikach.
Brzeziński Dunin Felix, wł. Zakliczyna.
Bystrzonowski Felix, wł. Sierczy.
Dobrzyński Tytus, wł. Jurkowa.
X. Gwiazdoń Błażéj, prob. w Wojniczu.
Kępiński Jan, wł. Szczurowy.
X. Kitrys Jan, prob. w Szczurowy.
Koch Wilhelm, wł. Janowic.
Lisowski Józef, rządca dóbr Stróża.
Miętuszewski Maxymilian, wł. Pawlikowic.
Niwicki Bolesław, wł. Wojakowy.
Niwicki Lubin, wł. Rdzawy.
Otowski Franciszek, dzierż. Liplasa.
Przyborowski Attal, wł. Dąbia.
Studnicki Franciszek, dzierż. Dęblina.
Studnicki Julian, dzierż. Dęblina.
Trzeciak Karol, wł. Dąbrówki-morskiéj.
Zajączkowski Jan, rządca dóbr Staniątki.
X. Żarlikowski Władysław, prob. w Wojakowy.
Żelechowski Władysław, wł. Wojakowy.

Z Obwodu Cieszyńskiego:

Pawłowski Emil, dzierż. Mostów.

Z Obwodu Jasielskiego:

X. Ciurkowicz Józef, prob. w Rzepienniku-biskupim.
X. Dąbrowski Józef, prob. w Moszczanicy.
De La Veaux August, wł. Brzyścia.
Groblewski Dyonizy, dzierż. Szymbarku.
Groblewski Marcelli, wł. części Szymbarku.
X. Haas Alojzy, prob. w Libuszy.
Januszkiewicz Ignacy, Dr. Med. i Chir. w Brzostku.
X. Jaszczor Tomasz, prob. w Bieczu.
Kłosiński Konstanty, wł. Bączali górnéj.
Kotarski Józef, wł. Glinnika polskiego.
Łempicki Hilary, wł. Żyznowa.
Misiński Felicjan, dzierż. Jodłówki.
X. Molnar Jan, prob. w Binarowy.
Mostowski Ignacy, dzierż. w Olszynach.
Nowosielecki Rafał, dzierż. Gwozdnicy.
Nowotny Józef, wł. Nawsia-Kołaczyckiego.
Pawlikowski Konstanty, dzierż. Babic.
Pik Wojciech, aptekarz w Jaśle.
Potocki Bolesław, c. k. adjunkt powiatu Brzosteckiego.
Przyłęcki Stanisław, wł. Sieklówki.
Rogawski Ludwik, wł. Rzepiennika suchego.
Hr. Romer Stanisław, wł. Bieździadki.
Stelczowski Jan, rządca dóbr Trzcienicy.
X. Tarnowski Stanisław, prob. w Bieździadce.
Urbański Ludwik, dzierż. Wojtowy.
Wilczyński Karol, pełnomocnik dóbr w Brzyskach.
Wisłocki Apollinary, wł. Dęborzyna.
Wysocki Antoni, wł. Cieszyny.
Żywicki Henryk, notaryusz publiczny w Jaśle.

Z Obwodu Krakowskiego:

Biesiadecki Stanisław, Dr. praw, adwokat przy Sądach krajowych w Krakowie.
Boczkowski Juwenal, Dr. praw, adjunkt c. k. Prokuratorji w Krakowie.
Czernicki Gustaw, Sekretarz Wydz. Archeol. w Tow. Nauk. Krak.
Gajoch Józef, wójt w Pleszowie.
X. Giebułtowski Stanisław, Katecheta Szkoły rolniczéj w Czernichowie.
Głębocki Józef, Sekretarz Tow. Dobr. w Krakowie.
Gołemberski Stanisław, w Bolechowicach.
Harajewicz Jan, Dr. Med. i Chir. w Krakowie.
Hatscher Ferdynand, rządca dóbr w Kościelnikach.
Xże Jabłonowski Stanisław, wł. Płazy.
Jakubowski Zdzisław, w Karniowie.
Jaroszewski Zygmunt, wł. Prądnika białego.
X. Kowalski Józef, Komendarz w Czernichowie.
Kozłowski Walery, dzierż. Mętkowa.
Mieroszewski Sobiesław, wł. Pieskowéj-Skały w Król. Polskiem.
Hr. Ostrowski Krystyn, w Krakowie.
Ostrzeszewicz Ignacy, dzierż. Prądnika Czerwonego.
X. Orzechowski Ignacy, prob. w Sance.
Paszkowski Mieczysław, wł. Rybny.
Pokutyński Filip, prof. Szkoły Techn. w Krakowie.
Popiel Marcin, wł. Ruszczy.
Reklewski Roman, dzierż. Przegorzał.
Seredyński Hipolit August, Dyrektor Szkoły wzorowéj w Krakowie.
Skarszewski Żuk Faustyn Józef, c. k. Notaryusz publiczny w Krakowie.
Straszewski Romuald, wł. Rogienic w Król. Pols.
Szybalski Felicjan, dzierż. Mnikowa.
Zapalski Józef, wł. Węgrzynowic.
X. Zielewicz Damazy, Gward. konwentu XX. Franciszkanów w Krakowie.

Z Obwodu Przemyślskiego:

Hr. Badeni Władysław, wł. Suchorowa.
Brześciański Sylwery, wł. Rustweczka.
Marynowski Wacław, dzierż. Tyniowic.
Skrzyński Stanisław, w Hawłowicach.
Zaklika Władysław, w Hawłowicach górnych.
Zaklika Zdzisław, w Hawłowicach górnych.

Z Obwodu Rzeszowskiego:

Cetnerski Wincenty, wł. Machowa.

Christiani Henryk, wł. Bratkowic.
Dolański Józef, wł. Majdanu.
X. Górecki Józef, prob. w Sieteszy.
Gozdowicz Antoni, wł. Rakszawy.
X. Jaroszyński Stanisław, prob. w Zgłobniu.
Kaczkowski Teofil, Dr. Med. i Chir. wł. Komorowa.
Konopka Franciszek Xawery, wł. Zaleszan.
Kozubowski Ferdynand, rządca dóbr Dzikowa.
Łastowiecki Jan, wł. Sieteszy.
X Pauer Florjan, prob. w Sędziszowie.
Prek Stefan w Zagórzu.
Prek Tadeusz w Pantalowicach.
X Prexell Antoni, prob. w Stobierny.
Rucki Stanisław, wł. Siennowa.
Rybicki Alojzy, Dr. praw, Adwokat przy Sądach krajowych w Rzeszowie.
Rychlicki Franciszek, wł. Wilczéj-Woli.
Sernicki Adam, dzierż. Trzebosia.
X. Sulikowski Daniel, prob. w Słocinie.
X. Szajnok Franciszek, prob. w Raniżowie.
Hr. Tarnowski Stanisław, w Dzikowie.
Hr. Tyszkiewicz Zdzisław, w Weryni.
Wojnarowski Edmund, wł. Zarzekowic.
X. Zieliński Ignacy, prob. w Lubeni.

Z Obwodu Sandeckiego:

Bobakowski Maxymiljan, wł. Żebraczki.
Borowski bar. Jan, wł. Sowlin.
X. Browarny Maciéj, prob. w Łososinie górnéj.
Bzowski Bogusław, wł. Pieniążkowic.
Chwistek Adam, wł. Witkówki.
Czerski Józef, wł. Nawojówki.
Czerski Stanisław, współwł. Zawady.
X. Długoszewski Ignacy, prob. w Grybowie.
Długoszewski Florentyn, wł. Lipnicy.
Dobrzyński Ignacy, wł. Jarzębia.
Dunikowski Antoni, wł. Piekiełka.
Dwernicki Antoni, dzierż. Bilska.
Dzianott Józef, wł. Olszany.
Fierich Tytus, c. k. lekarz obwodowy w N. Sączu, wł. Zimnowódki.
X. Głąbiński Mikołaj, prob. w Ujanowicach.
Gostkowski Wincenty, wł. Roga.
Habicht Wilhelm, dzierż. Brzany dolnéj.
Hołubowicz Władysław, wł. Podola.
Homolacz Edward (młodszy), wł. Zakopanego.
Jaworski Florjan, dzierż. Jankowy.
Jaworski Józef, wł. Falkowy.
Johanides Jan, burmistrz i właśc. realności w Nowym-Sączu.
Karpiński Marcelli, wł. Znamirowic.
X. Karpiński Onufry, prob. w Korzenny.
X. Kluczyński Jan, prob. w Nawojowy.
Koczanowicz Ignacy, wł. Stróż niżnich.
Koczanowicz Sabin, wł. Swiegocina.
Kosterkiewicz Antoni, współwł. Wielopola.
Krasuski Stanisław, właśc. Brzeźny.
Hr. Lanckoroński Ignacy, wł. Wielogłów.
Ligęza Roman, wł. Dąbrowy.
Mars Józef, wł. Limanowy.
Marszałkowicz Zygmunt, w Kamienicy.
Maszewski Anastazy, wł. Trzycierza.
Micewski Jan, Dr. praw, adwokat przy Sądach krajowych w Nowym-Sączu.
X. Miś Jan Kanty, prob. w Odrowążu.
Morawski Szczęsny, wł. realności miejsk. w Starym-Sączu.
X. Nowak Józef, prob. w Bruśniku.
Pawlikowski Dyonizy, Dr. praw, adwokat przy Sądach krajowych w Nowym-Sączu.
Piekarski Ryszard, wł. Wiatrowic.
Pieniążek Konstanty, wł. Koszar.
Pieniążek Marcelli, wł. Rybia.
Racięzki Julian, wł. Berdychowa.
Reczyński Antoni, dzierż. Boguniowic.
Reklewski Eustachy, wł. Owieczki.
Ritter Felix, współwł. Wielopola.
Romer Konstanty, wł. Jodłownika.
Romer Michał, wł. Łęk.
X. Rybicki Ignacy, prob. w Wielogłowach.
Samborski Julian, współwł. Michalczowy.
Skarszewski Żuk Marcelli, wł. Gródka.
Skarszewski Żuk Prot, wł. Przyszowy.
Sławikowski Józef, dzierż. Glinnika.
Sławikowski Tytus, wł. Słopnicy.
X. Słomka Michał, prob. w Ludzimierzu.
X. Solarczyk Jędrzéj, prob. w Tropiu.
Struszkiewicz January, wł. Mszany dolnéj.
X. Sumara Wincenty, prob. w Słopnicy królew.
X. Swiderski Józef, prob. w Podolu.
X. Szaflarski Maciéj, prob. w Łącku.
Szalewski Jan, rządca dóbr Poręby-wielkiéj.
Kniaź Szujski Piotr, wł. Zbyszyc.
Szumowski Antoni, dzierż. Raby-niżnéj.
X. Towarnicki Wojciech, prob. w Lipnicy.
Trembecki Onufry, Dr. Med. i Chir. w Nowym-Sączu
Walter Władysław, wł. Swidnika.
Wielogłowski Władysław, wł. Rybia.
Wisłocki Alexander, c. k. Notaryusz publiczny w Nowym-Sączu.
Wittig Teodor, wł. Chełmca.
Włodek Arnold, wł. Wronowic.
Wodczyński Władysław, wł. Kąśny-górnéj.
Zieliński Stanisław, Dr. praw, Adwokat przy Sądach krajowych w Nowym-Sączu i wł. Sławikowy.

Z Obwodu Sanockiego:

Leszczyński Wojciech, wł. Turzego-pola.

Władyka Adam, włościanin z Wzdowa.
Władyka Marcin, włościanin z Wzdowa.

Z Obwodu Tarnowskiego:

Baltaziński Mikołaj, wł. Jawornika.
Bartman Piotr, Dr. Med. i Chir. w Mędrzechowie.
X. Bereźnicki Józef, prob. w Zwierniku.
Brodzki Henryk, wł. Jaślan.
Brzeski Mieczysław, wł. Łączek.
Burzyński Xawery, wł. Siedlec.
Bzowski Alexander, wł. Wiercan.
Chrzanowski Zygmunt, wł. Gawrzyłowa.
Chrząstowski Roman, wł. Burzyna.
Chwalibóg Włodzimierz, dzierż. Partynia.
Darski Erazm, rządca dóbr Dąbrowy.
Dąbkowski Karol, dzierż. Milanowa.
Dąbkowski Tadeusz, dzierż. Nizin.
Hr. Dębicki Ludwik, wł. Buchcic.
Dobrzyński Adolf, wł. Kobierzyna.
Dobrzyński Władysław, wł. Partynia.
Domaradzki Władysław, c. k. Notaryusz publiczny w Dąbrowy.
Fijała Józef, włościanin i wójt w Mędrzechowie.
Geppert Władysław, wł. Ziempniowa.
Gołuchowski Erazm, dzierż. Brzyść.
Górski Leon, dzierż. Kliszowa.
Grodziński Walerjan, wł. Gumnisk.
Grudziński Jan, wł. Woli-żyrakowskiéj.
Gruszczyński Adolf, wł. Broniszowa.
Hauser Edward, w Dąbrowy.
X. Kaznowski Józef, prob. w Oleśnie.
Kępiński Ignacy, dzierż. Rudy.
X. Kowalik Wojciech, prob. w Łękach.
Kozłowski Mieczysław, wł. Wiewiórki.
X. Krawczyński Jan, prob. w Chorzelowie.
X. Kuwik Wawrzyniec, prob. w Ostrowie.
Łopuszański Felix, dzierż. Chojnika.
X. Morgenstern Stanisław, prob. w Odporyszowie.
Nalepka Felix, dzierż. Siemiechowa.
X. Neronowicz Medard, prob. w Wierzchosławicach.
Nowiński Franciszek, wł. Piotrkowic.
Ochocki Wacław, wł. Wąpierza.
Pellegrini Józef, wł. Tuchowa.
Pieniążek Stanisław, wł. Kowalowy.
X. Piotrowski Erazm, prob. w Przecławiu.
X. Pitoń Jan, prob. w Dąbrowy.
Piwowarczyk Stanisław, włościanin w Podlipiu.
Ramult Bronisław, c. k. Notaryusz publiczny w Tarnowie.
Rogaliński Henryk, wł. nieruchomości w Tarnowie.
Hr. Romer Emil, wł. Zwiernika.
Hr. Romer Zygmunt, wł. Ocieki.
Roth Leopold, dzierż. Wielopola.
Rucki Konstanty, wł. Kolbuszowy.
Riedel Roman, w Wojsławiu.
Serwatowski Jan, rządca dóbr Nizin.
Sikorski Felicjan, rządca dóbr Wojsławia.
Straszewski Marcelli, dzierż. Różanki.
Suski Bonawentura, wł. Konar.
Szaffer Jan, dzierż. Trzciany.
X. Szklarski Jóżef, prob. w Gawłuszowicach.
Szymberski Józef, dzierż. Wojkowa.
Wcisło Józef, włościanin i wójt w Borussowy.
X. Zapała Sebastjan, prob. w Zgórsku.
Zawadzki Władysław, wł. Stadniczówki.

Z Obwodu Wadowickiego:

Br. Baum Ferdynand, dzierż. Radoczy.
Br. Borowski Kalixt, wł. Skawy.
Cholewa Michał, włościanin z Głogoczowa.
Foltański Felix, wł. Kańczugi.
Gołuchowski Ludwik, kapitalista w Porębie-wielkiéj.
Górkiewicz Jan, wł. Marcówki.
X. Górkiewicz Józef, prob. w Mucharzu.
Górniak Jan, wł. Pisarzowic.
Górniak Jerzy, wł. Nidka.
X. Guth de Lipcse Jan Nepom., prob. w Radziszowie.
Leśniak Jakób, wł. Sidziny.
Lgocki Kazimierz, wł. Lgoty dolnéj.
Lgocki Ludwik, wł. Lgoty.
Malik Józef, włościanin i wójt w Zawoi.
X. Schottek Franciszek, prob. w Kętach.
Siemoński Władysław, wł. Barwałdu.
Słowiński Antoni, Dr. Med. i Chir. w Oświęcimiu.
Smiałowski Antoni, wł. Witkowic.
Smilowski Adam, wł. części Frydrychowic.
Stachura Franciszek, wł. nieruchomości w Oświęcimiu.
Stankiewicz Kazimierz, rządca dóbr w Izdebniku.
X. Supergan Mikołaj, prob. w Rychwałdzie.
Victorin Franciszek, Dyrektor dóbr Makowskich.
X. Warzecha Jan, prob. w Zawoi.
Weissenborn Robert, rządca dóbr Suchy.

Ogółem przybyło Członków:

Honorowych 4
Korrespondentów 6
Czynnych 269

Ubyli z Towarzystwa.

Przez wystąpienie:

Członkowie czynni:

Br. Brunicki Maurycy.
Dobrzyński Jan.
X. Kuwik Wawrzyniec.
Sobolewski Seweryn.

Trzecieski Zbigniew.
X. Wesseli Jakób.
Zapalski Józef.

Przez wykreślenie:

Biliński Alexy.
Hosz Ferdynand.
Kaczkowski Zygmunt.
Ripper Franciszek.
Hr. Romer Wilhelm.
Schneider Adolf.
Szułajski Franciszek.
Wilczyński Karol.
Żłowodzki Seweryn.

Przez śmierć:

Członek honorowy:

Hr. Potocki Tomasz.

Członkowie czynni:

Darowski Felicjan.
Hr. Dębicki Ignacy.
X. Jaroszyński Stanisław.
Lisowiecki Wacław.
Br. Niemyski Adam.
Skarżyński Mieczysław.
Slizowski Paweł.
X. Wojtyga Antoni.

Przez przemianowanie na Członków honorowych:

Człon. czynni: Badeni Michał.
Helcel Zygmunt Antoni.

Ogółem ubyło Członków:

Honorowy	1.
Czynnych	26.

Obecnie więc liczy Towarzystwo:

Członków honorowych	26.
„ korrespondentów	51.
„ czynnych	753.

ZBIORY TOWARZYSTWA

pomnożyły się następnie:

Do Biblioteki przybyło

Z DARÓW:

a) Pisma perjodyczne.

C. k. Towarzystwo rolnicze w Wiedniu.

Allgemeine land- und forstwirthschaftliche Zeitung. Herausgegeben von der k. k. Landw. Gesellschaft in Wien.

C. k. Towarzystwo patriot.-ekonomiczne czeskie.

Centralblatt für die gesammte Landescultur.
Wochenblatt für Land-Forst- und Hauswirthschaft.
Verhandlungen und Mittheilungen der patriotisch-ökonomischen Gesellschaft in Böhmen.
Hospodarske-Nowiny.

C. k. Towarzystwo Morawsko-Szląskie w Brünie.

Mittheilungen der k. k. Mährisch-schlesischen Gesellschaft zur Beförderung des Ackerbaues, der Natur- und Landeskunde.

C. k. Towarzystwo gospodarskie kroacko-słowiańskie w Zagrzebiu.

Tygodniowy dziennik: Gospodarske Nowine.

Komitet rolniczy dla Unterfranken i Aschafenburga,

wydawane przez siebie pismo tygodniowe w Würzburgu: Gemeinnützige Wochenschrift.

Gazeta Lwowska z dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym **od Redakcji.**

Redakcjom powyższych pism jakoteż Towarzystwom wyżéj wspomnionym, niemniéj w kraju istniejącym, t. j. gospod. Galicyjskiemu, Bukowińskiemu, Naukowemu Krakowskiemu, Instytutowi Technicznemu w Krakowie, Instytutowi Narodowemu Imienia Ossolińskich we Lwowie, Towarzystwu rolniczemu w Królestwie Polskiem, przesyłał Komitet bezpłatnie Tygodnik naszego Towarzystwa.

Otrzymaliśmy oprócz tego w darze:

Od Członka korrespond. Towarzystwa **Alexandra Połujańskiego**, komis. leśnego przy Komissji Rząd. Przychodów i Skarbu w Król. Pols.
Korrespondenta handlowo-przemysłowo-rolniczego, wychodzącego przy Gazecie Warszawskiéj z r. 1861.

Członek korresp. Towarzystwa **Adam Mieczyński** Redaktor Gazety rolniczéj w Warszawie nadesłał wydawaną przez siebie:
Gazetę rolniczą z r. 1861.

Wysokie C. k. Namiestnictwo Galicyjskie we Lwowie nadesłało:
Die allgemeine Verbreitung der Fruchtwechsel-Wirthschaft als wirksamstes Mittel zur Hebung des Nationalreichtums von Franz Horsky. Prag 1861.
Stridvé hospodarstvi a jeho vseobcene rozsireni, nejmocnejsi prostredek k rozmnoženi narodniho bohastvi a k usnadneni placeni dane, etc. vydal Frantisek Horsky w Praze 1861.

Towarzystwo patriot.-ekonomiczne czeskie nadesłało wypracowane przez swój Komitet:
Tafeln zur Statistik der Land und Forstwirthschaft des

Königreichs Böhmen. Band I. Heft I. *Kreis Budweis.* Prag 1861.

Towarzystwo rolnicze w Królestwie Polskiem:

Roczniki gospodarstwa krajowego za rok 1861. Zeszyt 1-12, czyli Tomy 42, 43, 44, 45.

Towarzystwo gospodarskie galicyjskie:

Rozpraw swoich Tom XXVIII i XXIX (1861 r.)

Sprawozdanie Komitetu Towarzystwa gospod. Galicyjskiego, do Namiestnictwa Lwowskiego, w sprawie propinacyi, ułożone przez Kornela Krzeczunowicza. Lwów 1861.

O czém to dziś u nas każdemu wiedzieć należy. Lwów 1861.

Zakład narodowy Imienia Ossolińskich we Lwowie przez swego Kuratora JW. Maurycego hr. Dieduszyckiego c. k. Radcę Namiestnictwa i Podkomorzego, nadesłał w dalszym ciągu:

S. B. Linde, Słownik języka polskiego Tom VIty i ostatni. Lwów 1861 r.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kolei Galicyjskiej J. C. W. Karola Ludwika:

Protokoll über die Verhandlungen der IV ordentlichen General-Versamlung der Actionäre der k. k. priv. galizischen Carl - Ludwigs - Bahn, abgehalten .in Wien am 16 Mai 1861.

Dyrekcja Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego:

Ustawy galicyjskiego stanowego Instytutu kredytowego. Wydane najwyższym patentem z d. 3 listopada 1841 r.—Lwów 1861 r.

Wnioski do zmiany ustawy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego spowodowane tém, że Instytucja stanowa istnieć przestała. Lwów 1861.

Protokół czynności IVgo ogólnego zgromadzenia Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, odbytego w dniach 1 do 6 lipca 1861 r. etc. Lwów 1861.

Dyrekcja Towarzystwa galicyjskiéj kassy oszczędności we Lwowie.

Zamknięcie rachunku galicyjskiéj kassy oszczędności w siedemnastym roku istnienia 1860, wraz z wyjątkiem z sprawozdania Dyrekcji, odczytanego Towarzystwu galicyjskiemu Kassy Oszczędności, zebranemu we Lwowie na ogólném zgromadzeniu roczném d. 23 lutego 1861 r. i t. d.

Izba handlowo-przemysłowa w Krakowie:

Schilderung der Cultur- und Bevölkerungs - Verhaltnisse, zudem des Handels, der Verkehrsmittel und der vornehmlichsten Industriezweige im Grossherzogthume Krakau und den westlichen Kreisen Galiziens während der Jahre 1854, 1855, 1856 und theilweise auch 1857. Verfasst von der Krakauer Handels- und Gewerbe-Kammer. Krakau 1861.

Towarzystwo Dobroczynności Miasta Krakowa:

Rocznik XLII. Towarzystwa Dobroczynności Miasta Krakowa z r. 1860. Kraków 1861 r.

C. k. Towarzystwo Naukowe Krakowskie:

Rocznik c. k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego Tom V. (ogóln. zbioru XXVIII) z jedną tablicą figur. Kraków 1861.

Członek korrespondent naszego Towarzystwa **Alexander Połujański** wydane przez siebie:

Leśnictwo polskie. Część I, II i III. Warszawa 1861.

Członek korrespondent **Adam Mieczyński:**

Rolnik początkujący, czyli Wykład popularny praktycznego rolnictwa, zastosowany do potrzeb kraju naszego, opracował Adam Mieczyński. Warszawa 1861.

Kalendarz popularno-ziemiański na rok 1861.

Członek koresp. **Henryk Weeber**, Sekretarz c. k. Towarzystwa morawsko-szląskiego w Bernie i inspektor lasów, wydawane przez siebie:

Verhandlungen der Forst-Section für Mähren und Schlesien z r. 1860. Zeszyt 1, 2, 3, 4. (Ogólnego zbioru 39, 40, 41, 42).

Członek korrespond. **Dr. Adalbert Fuchs**, sekretarz c. k. Towarzystwa rolniczego w Wiedniu:

Bericht über die Absatzfähigkeit österreichischer Weine in England, über die Organisation der Gewerbeschulen, der Handels-Kammern, Consulate etc. in Frankreich und England etc. von Franz Wertheim. I Heft über den Weinexport Oesterreichs nach England. Wien 1860.

Der Wein, Oesterreichs und Ungarn's Kardinalfrage. Eine Erwiederung auf des Herrn Handelskam. Vicepräsidenten F. Wertheim „Bericht über die Absatzfähigkeit unserer Weine." von Alois Schwartzer. Wien 1860.

Statuten des Vereins zur Förderung der Bienenzucht in Nieder—Oesterreich. Wien 1860.

Członek koresp. **X. Jan Dzierżon**, proboszcz w Katowicach w górnym Szląsku wydane przez siebie dzieło:

Rationelle Bienenzucht oder Theorie und Praxis des schlesischen Bienenfreundes Pfarrer Dzierzon in Carlsmarkt (Mit 50. Abbildungen) Brieg 1861.

Członek koresp. **Franciszek Horski** pierwszy Dyrektor szkoły rolniczéj czeskiéj w Rabin-Liebiegitz:

Die allgemeine Verbreitung der Fruchtwechsel-Wirthschaft als wirksamster Mittel zur Hebung des Nationalreichthums von Franz Horsky. Prag 1861.

Landwirthschaftliche Feldpredigten über das Nothwendigste des praktischen Ackerbaues zunächst für

Kleingrundbesitzer von Franz Horsky. Band I. Heft I, II u. III. Prag 1861.

Członek korrespondent **Piotr Seifman** Magister Weterynaryi, Referent w zarządzie służby cywilno-lekarskiéj w Król. Pol. Nauczyciel szkoły weterynaryjnéj Warszawskiéj wydane przez siebie:

Nowe doświadczenie, udowadniające, że płyn pęcherzyków grudy gorączkowéj konia zwany *ekwiną*,— podobnie jak *krowianka* zdolny jest zrządzić ospę u krowy i człowieka. (Odbit. z Pamiętników Towarzystwa Lekar. Warszaw. Tom XLIV. poszyt IV. z m. październ. 1860 r.)

Sprawozdanie z podróży naukowo-weterynaryjnéj w r. 1858 i 1859 odbytéj. Warszawa 1860.

Kastracja krów przez pochwę maciczną jako operacja odpowiadająca celom opasu i mléczności. Warszawa 1861.

Uwagi nad sposobem wychowywania i żywienia młodego bydła, w celu wykształcenia w niém zdolności do udoju, pracy lub wypasu. Warszawa 1861 r.

Członek Tow. **Stanisław Konstanty Pietruski**, właśc. dóbr Podhorodce w obw. Stryjskim, własne dzieło:

Historja naturalna i hodowla ptaków zabawnych i użytecznych czyli dokładne opisanie wszystkich śpiewających, naśladujących mowę ludzką, pięknie ubarwionych, domowych i użytecznych ptaków, z podaniem najnowszych sposobów i doświadczeń jak takowe łowić, przyswajać, chować, karmić, rozmnażać, od chorób chronić i od tychże leczyć. Lwów 1861.

Sekretarz Towarzystwa **Marcelli Jawornicki**:

Zasady Leśnictwa dla obywateli ziemskich lasy posiadających, skreślone przez Adama Mieczyńskiego (z 23 rycin w texcie) Tom I. Warszawa 1861.

Człon. Towarzystwa **Józef Jerzmanowski**:

Bericht über die Thätigkeit der Section für Obst- und Gartenbau in Breslau im Jahre 1854, 1855, 1856, 1857, 1858, 1859, 1860.

Członek Towarz. **Cezar Haller, wł.** dóbr ziemskich:

Hodowla zwierząt domowych gospodarskich Augusta v. Weckherlin'a, b. Dyrektora akademji rolniczo-leśniczéj w Hohenheim, z niemieckiego podług drugiego wydania przełożył Cezar Haller, uzupełnił podług trzeciego wydania Piotr Seifman Część I. Warszawa 1862.

Człon. Towarzystwa **Antoni Kozubowski**, prof. Uniwersytetu Jagiellon.:

Sposób rozmnażania morw. Kraków 1861.

Krzeczunowicz Kornel, właśc. dóbr ziemskich w Galicji, Członek Wydziału Sejmowego:

Dziennik rządowy okręgu Lwowskiego z r. 1858, Oddział II. Część IV.

Bemerkungen der vom Comité der k. k. galizischen Landwirthschafts-Gesellschaft ernannten Commission betreffend die Grundertragsschätzung zum Behufe des stabilen Katasters in Galizien. Referent Kornel Krzeczunowicz (autograf in folio).

Betrachtungen über die Behandlung der Streitigkeiten zwischen den gewesenen Herrschaften und den ehemaligen Unterthanen in Galizien, vom Kornelius von Krzeczunowicz (Zweite vermehrte Auflage). Wien 1861.

Torosiewicz Teodor, Członek honor. Tow. gosp. galicyjskiego wydane przez siebie:

O syropie kartoflanym i winie z syropu kartoflanego. Lwów 1861.

Haas Konrad I., Irrygator łąk i drener, wydane przez siebie:

Praktyczny gospodarz łąkowy, czyli prawidła do utrzymania w porządku i obchodzeniu się z łąkami, jako téż pożytkowania z łąk urządzonych do nawodniania i t. d. Kraków 1861.

Redakcja Przeglądu Powszechnego we Lwowie:

Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu krajowego galicyjskiego we Lwowie, odbytych od d. 15 do 26 kwietnia 1861 r. Lwów 1861.

Flatau Jos. Jac. z Berlina, wydane przez siebie:

Ueber Hopfenbau (Abgedruckt aus der Zeitschrift für Acclimatisation, 1860). Berlin 1861.

Knauer Antoni, przysięgły znawca w zawodzie ekonomicznym, wydane przez siebie:

Die Freigebung des Tabakbaues auch eine Lebensfrage für Staat und Volk. Wien 1861.

Atlasy i Mappy.

Mappy Galicji przez Karola Kumersberga,— przybyły drogą przedpłaty karty oznaczone Numerami 4, 12, 24, 30, 34, 37, 40, 47, 53, 54, 55, 59, 60.

Zbiory.

Zbiory i Modele, znajdujące się dotąd w Biórze Towarzystwa, oddano na użytek Szkoły praktyczn. gospodarstwa wiejskiego w Czernichowie.

Biblioteka Towarzystwa jak w upłynionych latach tak i w roku zeszłym zwiększyła się przez nadsyłane od Towarzystw i Redakcij pisma czasowe w zamian za Tygodnik rolniczo-przemysłowy i przez otrzymane dary,—a mianowicie przybyło tą drogą:

Pism czasowych:

w języku polskim 4
„ czeskim 1
„ kroackim 1
„ niemieckim 6

Dzieł i broszur:

w języku polskim	dzieł 22	w tomach 31		
„ niemieck.	„ 14	„ 13,	zesz. 14	
„ czeskim	„ 1	„ 1		

Oprócz powyższych, z funduszów Towarzystwa nabywano na drodze księgarskiéj dzieła najnowsze w literaturze gospodarskiéj wychodzące.

Tą drogą przybyło:

w języku polskim	dzieł 17	w tomach 18	
„ niemieck.	„ 21	„ 25,	zeszytów 7
„ francuzkim	dalszy ciąg	2.	

Katalog Biblioteki Towarzystwa prowadzony daléj z przybyłych w roku zeszłym książek, w niezupełności ukończony, świadczy, że Biblioteka złożona z dzieł, broszur i pism perjodycznych, uporządkowanych i stosownie oprawnych, obejmuje w ogóle dzieł do dnia 1 stycznia 1862 r.

w języku polskim	dzieł 500	w tomach 771	zesz. —
„ czeskim	„ 7	„ 17	„ —
„ kroackim	„ 4	„ 14	„ —
„ niemieck.	„ 617	„ 945	„ 17
„ francuzk.	„ 35	„ 68	„ 1
„ angielsk.	„ 3	„ 6	„ —
„ włoskim	„ 2	„ 2	„ —
„ łacińskim	„ 2	„ 3	„ —
Razem	dzieł 1170	„ 1826	„ 18

W roku zeszłym z funduszu Towarzystwa utrzymywano pism perjodycznych:

w języku francuzkim 3
„ niemieckim 13

Biblioteka była codziennie otwartą dla użytku Członków Towarzystwa, z któréj w ciągu roku zeszłego korzystało Członków 19tu przez wypożyczkę dzieł 109.

Tu Komitet znajduje się spowodowanym upraszać tych Szanownych Członków, którzy wypożyczone książki z Biblioteki Towarzystwa od roku 1858 dotąd pomimo kilkakrotnych corok wezwań niezwrócili, aby z odesłaniem ich pospieszyć zechcieli; tego bowiem wymaga i konieczny porządek i potrzeba zadosyćuczynienia żądaniom innych Członków, których zaspokoić niepodobna, jeżeli książki w ręku kilku osób przez lat kilka spoczywają.

Komitet w końcu miłego dopełnia obowiązku, wynurzając publicznie w imieniu Towarzystwa należną wdzięczność Szanownym Dawcom, którzy przez ciąg upłynionego roku zasoby naukowe Towarzystwa ofiarami swojemi wzbogacić raczyli.

Fundusze Towarzystwa

jak wiadomo pochodzą wyłącznie ze składek przez Członków czynnych wnoszonych.

Komitet w sprawozdaniu swém, złożoném Ogólnemu Zgromadzeniu w dniu 4 lutego roku zeszłego, wykazał imiennie Członków niewypełniających zobowiązań Statutem przyjętych, i przedłożył listę wierzycieli obok cyfry ich wierzytelności za lat 3 do 8, celem wykonania § 14 Statutu, orzekającego „że Ogólnemu Zgromadzeniu Towarzystwa służy prawo wyłączania z grona swego, bez poprzedniego w téj mierze ostrzeżenia, tych Członków, którzy przez 2 łata przyjętym na siebie zobowiązaniom zadosyć nie uczynili“.

Sekcja ogólna Towarzystwa przez pośrednictwo wydelegowanéj przez siebie komissji postanowiła na dniu 6 lutego z. r. z 12tu przedstawionych wykreślić 9ciu z listy Członków czynnych, których imiona zamieszczone są w niniejszém sprawozdaniu pod kategorją Członków ubyłych; 3ch zaś na wniosek komissji pozostawiono do dalszego porozumienia się z niemi Komitetu.

Obecnie Komitet wyszczególnia tych 3ch wierzycieli Towarzystwa nie wnoszących sładki od lat 4 do 8miu włącznie z r. 1861:

Estreicher Alexander	Złr. 71	kr. 25.
Padlewski Adam . . .	„ 55	„ 50.
Hr. Potocki Stefan . .	„ 45	„ —
Razem	Złr. 171	kr. 75

Dłużni za rok 1859, 1860 i 1861.

Homolacz Wilh. z Ilkowic	Złr. 34	kr. 50
Löffler Franciszek . . .	„ 34	„ 50
Sadowski Michał . . .	„ 34	„ 50
Szymberski Franciszek	„ 34	„ 50
Razem	Złr. 140	kr. —

Dłużni za rok 1860 i 1861.

Bobrowski Władysław wstępne i składkę . .	Złr. 29
Bokiewicz Konstanty . .	„ 24
Hr. Kuczkowski Kazimierz	„ 24
Lgocki Fryderyk	„ 24
Olearki Władysław . .	„ 24
Sławikowski Henryk . .	„ 24
Sroczyński Wincenty . .	„ 24
Steinkeller Piotr . . .	„ 24
Wojtawski Józef . . .	„ 24
Zajkowski Edward . . .	„ 24
Razem	Złr. 245

Komitet przeto widzi się zmuszonym upraszać Szanowne Zgromadzenie o wyznaczenie z grona swego

Komissji do bliższego rozpatrzenia téj sprawy w myśl § 14 i 17 lit. k. Statutu.

Ogólny stan wierzytelności Towarzystwa jest następujący:

Członków 3 dłużnych od lat 4 do 8 (jak wyżéj)	Złr. 171	kr. 75
Członków 4 dłużnych za r. 1859, 1860 i 1861 (jak wyżéj)	„ 140	„ —
Z liczby Członków odpłacających zaległość:		
a) jeden za r. 1858, 1859 i 1861 .	„ 33	„ —
Członków 10 dłużnych za rok 1860 i 1861 (jak wyżéj):		
a) jeden za wstępne z r. 1860 Złr. 5; *b)* dziesięciu za rok 1860 i 1861 po złr. 24 . . . . „ 240	„ 245	„ —
Dwudziestu siedmiu Członków za wstępne za r. 1861 po 5 złr.	„ 135	„ —
Czterdziestu dwóch za rok 1861 po Złr. 12	„ 504	„ —
Szesnastu za drugie półrocze 1861 r. po Złr. 6	„ 96	„ —
Razem	Złr. 1324	kr. 75.

Stan upadłości Funduszów Towarzystwa.

Upadłość funduszów z końcem r. 1860, jak sprawozdanie Komitetu z d. 4 lutego 1861 r. wynosiła . . .	Złr. 1187	kr. 70
W roku upłynionym 1861 wyniosła:		
a) przez wykréślenie 9 Członków w czasie Ogólnego Zgromadzenia dnia 6 lutego 1861 r. (jak wyżéj)	„ 595	„ $72\frac{1}{2}$
b) przez wystąpienie 2 Członków, od jednego zaległość za lat 4 od r. 1857 do 1860 włącznie . . .	„ 43	„ 50
od jednego zaległość za lat 2 1859 i 1860 r.	„ 22	„ 50
c) przez śmierć jednego Członka .	„ 17	„ —
Uwolnionych czasowo przez szczególne uchwały Komitetu, a w szczególności:		
Dwóch za półrocze IIgie 1861 roku po Złr. 6	„ 12	„ —
Jeden za rok 1860 i 1861	„ 24	„ —
Razem	Złr. 1902	kr. $42\frac{1}{2}$

Z ogólnéj liczby 753 Członków Czynnych obowiązanych jest wnosić składkę 681; pozostałych 72 uwolnieni są stale od opłat z tytułu ich powołania, lub z innych powodów w myśl Statutu, lub czasowo tylko na mocy szczególnych uchwał Komitetu.

Stan Funduszów Towarzystwa

od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1861 roku.

Przychód.

1) Pozostałość z dawnego rachunku*)	Złr. 1828	kr. 29
2) Wypływy ze składek tak bieżących jak zaległych od Członków Tow. .	„ 7452	„ 22
3) Różne drobne wpływy	„ 194	„ 91
Razem	Złr. 9475	kr. 42

Rozchód.

1) Pisma perjodyczne, książki i mappy za rok 1861	Złr. 230	kr. 92
2) Materjały pisemne i potrzeby kancellaryjne	„ 67	„ 18
3) Utensilia kancellaryjne	„ 56	„ 10
4) Koszta w czasie Ogólnych Zgromadzeń Towarzystwa w Krakowie i Rzeszowie w r. 1861	„ 156	„ 38
5) Introligatorska robota za r. 1861 .	„ 117	„ 85
6) Inseraty w dzienniku „Czas" za r. 1861	„ 137	„ 5
7) Druki i papier pod takowe . . .	„ 99	„ 61
8) Roboty litograficzne i autografie .	„ 12	„ 25
9) Czynsz za lokal na Bióro Towarzystwa, skład nasion i podatek miejski od lokalu	„ 564	„ $97\frac{1}{2}$
10) Opał lokalu przez rok 1861 . .	„ 118	„ 35
11) Oświetlenie lokalu w r. 1860/1 .	„ 63	„ 57
12) Porto pocztowe za rok 1861 . .	„ 154	„ 66
13) Drobne wydatki za rok 1861 . .	„ 27	„ 67
14) Pensje, wynagrodzenia, usługa . .	„ 2465	„ 88
15) Pomoc kancelaryjna przez r. 1861	„ 304	„ —
16) Podróże w sprawach rolniczych i posłańcy	„ 45	„ 80
17) Koszta druku, papieru i oprawy broszury „Wiadomość o Sejmie galicyjskim"	„ 104	„ —
18) Ubezpieczenie w Towarzystwie ogniowem w Krakowie materjałów drewnianych i płócien z Wystawy	„ 13	„ 28
19) Sprawienie 50 sztuk medali bronzowych wraz z pudełkami . . .	„ 128	„ 89
20) Wydatki nadzwyczajne: Zwrot Szkole Czernichowskiéj za 3chkwartalne utrzymanie Józefa Limanowskiego ucznia, zanim przeszedł na stypendium fundacyi ś. p. Maciąga	„ 78	„ 75
21) Wypożyczono na potrzeby Szkoły praktycznéj gospodar. wiejskiego w Czernichowie	„ 1000	„ —
Razem	Złr. 5947	kr. $16\frac{1}{2}$
Przychód	Złr. 9475	kr. 42
Wydatki	Złr. 5947	kr. $16\frac{1}{2}$
Reszta	Złr. 3528	k. $25\frac{1}{2}$

wal. austr. pozostaje z dniem 31 grudnia 1861 roku w kassie Towarzystwa.

*) Zgodnie z sprawozdaniem dnia 4go lutego 1861 roku złożonem.

Życzenia nasze.

Wszystkie nauki doświadczenie za podstawę mające tak się zmieniają, że co nie dawno było w nich osią około któréj się obracały, dzisiaj jest małą przypadłością ubocznie do wiadomości potrzebną; a może jutro inny pierwiastek będzie podstawą przyjętą z odrzuceniem dzisiejszéj.

Czyliż medycyna nie jest tego oczywistym dowodem? a w ekonomji politycznéj czyliż mamy zasady coby niezbitemi i niezmiennemi pozostać miały?

W każdéj nauce, gdzie tylko systemy na dwóch biegunach ostatecznych na przeciw siebie stanąć mogą, a w miarę okoliczności na tym albo na tamtym dowody przywiedzione, na szalę dorzucone pomagają jéj chwilowo przeważyć, nie masz nieomylności. Dla tego w naukach takich należy się nam posiłkować doświadczeniem codziennem, i nie powinniśmy lekceważyć najmniejszych szczegółów choćby nie wiele napozór znaczących, ale owszem, choćby dla pamięci i pomocy następcom, skrzętnie je zapisywać i komentować z okolicznościami im towazyszącemi przynależy.

To wszystko i do naszego gospodarstwa zastosować potrzeba.

Wszak dawniéj ugorowe gospodarstwa były w kwitnącym stanie i korzyści znaczne przynosiły, kiedy praojcowie nasi, niemając fabryk, tyle bogactwa nagromadzili. Każdy z nas rozrzewniony oglądając szczątki tego bogactwa po wystawach starożytności pomyślał, wieleż to tysięcy korcy zboża na to sprzedano? jakież to zamożne i intratne gospodarstwa bydź musiały, kiedy po tylu klęskach krajowych, po takich najazdach tatarsko-azjatyckich i rabunkach, jeszcze tak liczne i kosztowne pamiątki prywatnych domów znachodzimy. A wszystko to przynosiło gospodarstwo rolne; nie robiliśmy za morzami zamian korzystnych z krajami w złoto i klejnoty obfitującemi; jedynie pracą naszą, znojem kmieci krajowych zboże produkowaliśmy, i za to w Europie spieniężone nabywaliśmy owe kunsztowne kruszcowe wyroby.

Pisanéj nauki gospodartwa wówczas niebyło, jedynie doświadczenie i umiarkowane wyzyskiwanie z ziemi jéj darów było przewodnikiem do prowadzenia go korzystnie.

Dzisiaj mamy wiele umysłowéj pomocy, mamy gotowe traktaty różnych sposobów obsiéwania i przemieniania rodzaju ziarna, ułatwiające machiny zbioru i wymłotu, a przecie i ziemia skromne plony wydaje i my po całoroczném obliczeniu cieszymy się skromnemi dochodami, jeżeli się okażą.

Żeby wszystkie przyczyny tego wyświecić, potrzeba by kategoryczne rozprawy po dziennikach moralnych i politycznych rozpisać, pozbierać daty najwyższéj pomyślności rolnictwa naszego, przypomnieć upadek jego zrządzony bankructwem pieniężném i moralném, dołożyć wstrząśnienia polityczne każdéj ziemi naszéj — bo to wszystko wpływało na stan rolnictwa naszego i stanowi przytém historją wieku ostatniego, obfitego w tak rozliczne wypadki, która jak sędzia bezstrony późniéj je wykryje i z przyczynami słusznemi potomności poda.

Dzisiaj, kiedy rolnicy sąsiedzi nie są w stanie, jak dawniéj bywało, prześladowaniu nieszczęściem w pomoc stanąć, zawiązane towarzystwo wspólnego zabezpieczenia od ognia, co zapewne gradobicie i pomór bydła pod swoje skrzydła przyjmie, jest tarczą przyszłéj pewności majątków ziemian, że elementarne szkody w jednéj chwili ich nie pochłoną; skrzętna praca i pilnowanie że tak powiem zagona ojcowskiego przez właścicieli, nieforsowanie zbyteczne ziemi aby koniecznie rok po rok ziemniaki albo pszenicę rodziła, są rękojmią, że gospodarstwa nie upadać ale podnosić się będą, z zastrzeżeniem sprzyjających okoliczności od nas niezależnych.

Zboczyłem od założenia mimowolnie, albowiem kiedy się o gospodarstwie pomyśli, wraz staje przed oczami z jednéj strony zamożność ojców naszych, nieopatrzność ich, klęski krajowe i t.p. a z drugiéj strony umiarkowanie i oględność nasza. Jakże o tém niewspomnieć, kiedy to wygląda jakby akt naszéj skruchy moralnéj.

Celem poczęści odezwy naszéj jest, iżby szanowni gospodarze szczególne choćby drobne przypadłości gospodarskie, jeżeli czasem pominąwszy przyjęty system korzystne przecież rezultaty otrzymali, o tych przez dziennik gospodarski zawiadomiali; jeżeli kto małym kosztem, z oszczędzeniem ciężkich materyałów i stylu, postawił jaką budowlę, niechaj raczy o tem zawiadomić. Czasem w załatwieniu czynności gospodarskiéj udało się oszczędzić rąk zwykle do tego potrzebnych — i taka wiadomość byłaby pożądaną.

Szczere i poufne zwierzanie przygód i rezultatów gospodarskich przez Tygodnik niniejszy, wzbudzi w wielu chęć obznajmienia się z nim, i wspierania tego jedynego pisma rolniczego w prowincji naszéj,— czego mu z serca życzymy. Powiedzmy między sobą, że każde pismo peryodyczne musi wprzód zainteresować, nim liczną klientelę wyzyskać sobie potrafi, a to na dni swój żywot policzy, co obiecuje być praktyczniejszém wówczas, gdy się liczba jego abonentów powiększy. Przedewszystkiem prosimy o skrupulatne nie tylko obrachowania ale i rezultaty; gdyż niestety, przypomnieć musimy, że zdarzyło nam się przypuszczalne intraty czytać, podane, jakby już otrzymane, i od tego czasu, wyznajmy, że i w drukowane podania nie od razu wierzymy.

Daleko więcéj przyniosłoby korzyści rolnictwu wyrobienie zezwolenia u dotyczących Władz rządowych, aby zgromadzenia Towarzystwa gospodarskiego, filjalnie po powiatach lub obwodach, oprócz ogólnych zebrań odbywać się mogły: gdyż wtenczas, jak na walném zgromadzeniu nad ogólnemi tylko kwestjami naradzają się, tak w małém kółku o naszych szczególnych pomówilibyśmy, i tam o takich rezultatach więcéj lokalnych zawiadomieni byśmy zostali, o jakich na ogólném zgromadzeniu nie mogło być mowy. Nie każdy też z Członków ma sposobność przybyć na ogólne zebranie, i nie każdy może do Tygodnika podawać uwagi, chociaż na czasie pomyślane.

Z pod Dąbrowy.

Ignacy Kępiński.

MARCELLI JAWORNICKI Redaktor odpowiedzialny.— Nakładem REDAKCJI.— W druk. CZASU.— Rządzca ANTONI ROTHER.